# Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,5 zł.
Cena numeru 20 g

WYCHODZI W KAŻDĄ SRODĘ I SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok III — Tarnowskie Góry dnia 31 sierpnia 1932 r. — Nr. 70


# Ameryka południowa na wulkanie.

## Cztery państwa ogarnięte ruchem rewolucyjnym.

**Ameryka południowa na wulkanie.**
**Cztery państwa ogarnięte ruchem rewolucyjnym.**

Całą Południową Amerykę ogarnęła fala rewolucyj i powstań:

**W Ekwadorze...**

W związku z wybuchem rewolucji w Ekwadorze, doszło w stolicy państwa **Quito do krwawych walk ulicznych**, w których zwycięstwo odnieśli powstańcy pod wodzą b. prezydenta **Neptali Bonifaza**.

Kongres ekwadorski umknął do Rio Bamba, skąd wydał rozkaz wojskom rządowym do **marszu na Quito**.

Ze swej strony samozwańczy prezydent Bonifaz **uznał kongres i jego uchwały za nielegalne.**

Jak podają ostatnie depesze, rewolucja poza Quito nie rozprzestrzeniła się.

**W Nikaragui...**

W czasie krwawych walk w Nikaragui doszło znowu do walk pomiędzy powstańcami a oddziałami gwardji narodowej, powstańcy zostali pobici i ponieśli znaczne straty.

**W Brazylii...**

Z powodu naprężonej sytuacji w Rio de Janeiro, władze odwołały z **frontu z Sao Paulo gen. Cunhę**, który przybył do stolicy samolotem. Generał otrzymał od rządu szerokie pełnomocnictwa co do przywrócenia porządku w mieście.

Wczoraj przemawiał przez radjo admirał Silveira, wzywając **powstańców z Sao Paulo do zawarcia pokoju. Równocześnie jedna radjostacja w Sao Paulo nadała mowę admirała Noronhy**, wzywającą... **całą marynarkę do przyłączenia się do rewolucji.**

**Na froncie północnym wojska rządowe rozpoczęły ofenzywę przeciwko siłom powstańczym.** Z Rio de Janeiro wysłano w kierunku Gruzairo liczne oddziały piechoty.

Według ostatnich depesz **powstańcy odparli atak rządowy i przystąpili do kontrofenzywy wzdłuż linji kolejowej w rejonie Sierra del Montequira.**

W stanie Rio Grande do Sul przyłączył się do rewolucji gen. Portinho i zdobył miasto Sao Pedro, skąd rozpoczął ofenzywę w kierunku **ważnego węzła kolejowego Santa Maria.**

**W Boliwji...**

W Boliwji doszło do kryzysu gabinetowego na skutek ostatnich niepowodzeń wojennych z Paragwajem. Do dymisji podali się minister **Spraw Zagranicznych Calles oraz minister Oświaty Obero.** Na widowni znajduje się rząd koalicyjny z prezydentem republiki Salamanca na czele. Powszechnie jednak liczą się z wybuchem jakiejś rewolty.

## Rozruchy bezrobotnych w Niemczech.

**Matki porzuciły dzieci, których nie mogły wyżywić.**

W Flensburgu, w czasie wypłaty **zapomóg dla bezrobotnych doszło do poważnych rozruchów**, którym dopiero położyła kres **interwencja policji.**

Po rozpędzeniu tłumów **kilkanaście kobiet udało się przed budynek ubezpieczeń społecznych, gdzie zostawiły swoje dzieci, twierdząc, że nie mają ich już z czego wyżywić.**

Ośmioro dzieci władze odstawiły z powrotem do domów rodzicielskich, **czworgiem zaś, których identyczności rodziców nie zdołano stwierdzić, zaopiekowała się gmina.**

## Rozwiązanie Zw. Przem. Górniczo-Hutniczych.

Na ostatnim nadzwyczajnem zgromadzeniu Górnośląskiego Związku Przem. Górniczo-Hutniczych uchwalono rozwiązanie Związku z dniem 1-go października 1932 roku.

## UCHWAŁY Rady Ministrów.

W piątek 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem premjera Prystora posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem po załatwieniu szeregu spraw bieżących rada ministrów powzięła uchwałę w sprawie rządowej polityki zbożowej na rok gospodarczy 1932-33, oraz uchwaliła kilka projektów rozporządzenia w sprawie pierwszeństwa zaległych ciężarów na rzecz spółek wodnych i projekt urządzenia w sprawie zmiany ustawy z dnia 1-go sierpnia 1919 dla załatwienia zatargów zborowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi, oraz projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

## Zabiła męża

z namowy jego konkurentów-przemytników.

Głośna piękność chicagowska, **Dorota Pollak**, wystrzałem z rewolweru zabiła swego męża Józefa Pollaka, znanego na gruncie chicagowskim **przemytnika alkoholu i bankiera buttlegerów.** Piękna Dorota, która utrzymywała znajomość z **konkurentami męża** i prawdopodobnie **z ich namowy popełniła zbrodnię**, dokonała tego czynu w sposób skrytobójczy.

Świadkiem, który mógł rozświetlić ponurą tragedję jest **ojciec Doroty, B. Mysza.** Początkowo **obwinił on córkę**, jednak w następnych swoich zeznaniach **cofnął zarzuty** przeciw niej.

Prasa amerykańska omawiając tę tragedję małżeńską, przytacza szereg **wypadków morderstw**, dokonanych w Stanach Zjednocz., których **sprawczyniami były kobiety, odznaczające się wybitną urodą.** Dzięki temu, udało się im też ujść przed karzącą ręką sprawiedliwości.

Długoletni urzędnicy sądów chicagowskich i starzy obrońcy oświadczają, że Pollakowa jest okazem najpiękniejszej kobiety zbrodniarki, jakie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat przesunęły się przed kratami sądowemi. Dlatego też i piękna Dorota, znając tę swoją zaletę i licząc na jej pomoc w procesie dba o jej utrzymanie nawet w więzieniu.

**Na pogrzebie męża, w którym wzięła udział pod strażą policji**, zjawiła się **w pięknym stroju żałobnym i złożyła na trumnie wieniec z napisem „od kochającej żony". Płakała też rzewnie.**

Zabity Pollak pozostawił **znaczny majątek w gotówce**, ulokowany w bankach.

◇

## Tyfus panuje w Sosnowcu.

W związku z okresem „zielecinowym" **grasuje w Sosnowcu tyfus.**

W ub. tygodniu zanotowano **aż 10 zachorowań na tę niebezpieczną chorobę, przyczem 3 wypadki były śmiertelne.** A jakże musi się szerzyć tyfus **wśród bezrobotnej nędzy, o czem nie wie miejski urząd zdrowia!**

**Wystrzegajcie się zatem surowizn i niedobrej wody, a dbać o czystość pokarmów i rąk!**

## Zastrzelił troje dzieci i żonę, podpalił dom

i zginął w płomieniach.

W sobotę po godz. 4 rano w małej wiosce Królówka pow. pszczyńskiego, położonej w okręgu sądowym Żory, rozegrała się straszliwa tragedja, która wywołała olbrzymie poruszenie.

Po godz. 4 rano wybuchł z niewyjaśnionych przyczyn pożar w drewnianym domku mieszkalnym b. naczelnika tej gminy 60-letniego J. Ćmiela. Pastwą ognia padł drewniany domek mieszkalny, stodoła i szopa, napełnione zbożem. O ratunku nie było mowy. Kiedy sąsiedzi przybyli, celem niesienia ratunku, cały domek był już w płomieniach.

Po ugaszeniu ognia ratujący znaleźli na strychu domu zwęglone zwłoki J. Ćmiela, jego żony 55-letniej Anny, syna Wilhelma lat 19, córki Marji lat 12 i córeczki Anny, lat 5. Zwęglone zwłoki leżały rzędem obok siebie.

Stwierdzono, że Ćmiel około godz. 4 rano w stanie pijanym zastrzelił w mieszkaniu żonę i troje dzieci. Zwłoki te wyniósł na strych domu mieszkalnego, a dom podpalił, i następnie wystrzałem z browningu pozbawił się życia.

Do Królówki wyjechali celem przeprowadzenia śledztwa na miejscu reprezentanci urzędu śledczego z Katowic, wyjechał tam również delegat wydziału powiatowego z Pszczyny.

Śp. J. Ćmiel był naczelnikiem gminy w Królówce od roku 1920. W ostatnim czasie był mocno zadłużony, a nadto miał w nieporządku kasę gminną. Po lustracji został w urzędzie zawieszony. Królówka jest małą wioseczką, liczy około 200 dusz.

Narazie zwęglone zwłoki J. Ćmiela, jego żony Anny zabezpieczono aż do przybycia komisji sądowej z Żor.

## Jakie ma być uzbrojenie policji?

Komendant główny P. P. wydał zarządzenie, normujące sprawę uzbrojenia niższych funkcjonarjuszów policji.

W miastach, w których istnieją komisarjaty starsi przodownicy i przodownicy w służbie mają być uzbrojeni w szablę i rewolwer, poza służbą zaś w szablę. Posterunkowi i starsi posterunkowi służby pieszej nosić mają na służbie bagnet i rewolwer, poza służbą bagnet. Przodownicy i starsi posterunkowi oraz posterunkowi w oddziałach konnych nosić mają w służbie szablę kawaleryjską i rewolwer, poza służbą bagnety, przyczem starsi przodownicy i przodownicy mają prawo noszenia poza służbą szabel. Funkcjonarjusze oddziałów konnych noszą na służbie karabinki i szable, poza służbą szable.

## Wskrzeszenie dukatów.

**Dekret o monetach złotych i srebrnych.**

W Dzienniku Ustaw. Nr. 74 z dnia 29 bm. ogłoszono dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy nowelizujący przepisy dekretu o ustroju pieniężnym.

Na mocy tej noweli wybijane będą monety: **złote — po 100 złotych, 50 złotych i 25 złotych, te ostatnie będą się nazywały dukaty, srebrne — po 10 złotych, 5 złotych i 2 złote, niklowe — po 1 zł., 50 gr., 20 gr., bronzowe po 2 gr., 2 gr., 1 gr.**

Jednocześnie ogłoszono rozporzą-

dzenie Ministerstwa Skarbu **o wycofaniu z obiegu srebrnych monet 1 złotowych.** Tracą one moc prawnego środka płatniczego z dniem 31-go grudnia 1932 r.

Ogłoszono jednocześnie rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, ustalające **wzór monety srebrnej** wartości 10 złotych.

---

# Z Tarn. Gór.

## Znowu do pracy.

Po dwumiesięcznem słodkiem bezrobociu, spędzonem hen zdala od duszego miasta, wśród lasów zielonych i gaji, wśród gór naszych uroczych lub nad brzegiem jasnego morza — wraca młodzież nasza ukochana znowu do nas, by rozpocząć nowy rok szkolny.

Ulice nasze pawią się z powrotem gwarną dziatwą w godzinach rannych i południowych — tętno miasta zabije silniej — słyszymy znowu beztroski śmiech naszych dziatek.

Cieszy nas ten uśmiech naszej ukochanej dziatwy, — w obecnym bowiem ciężkim czasie, kiedy troska o jutro śmiech zabija ludziom, uśmiech naszych dzieci będzie bodźcem dla nas do spotęgowania sił, byśmy silnie i wytrwale wytrzymali złe czasy ufni w lepsze jutro!

Witamy Was serdecznie dziatwo ukochana. — Zwiedziliście podczas wakacji wszystkie części Rzeczypospolitej, więc teraz ochoczo do pracy, do pracy dla jej dobra!

Pracujcie pilnie i wytrwale. Przez pracę pilną staniecie się doskonałymi — a takich obywateli Ojczyzna potrzebuje zawsze!

Witamy Was nauczycielstwo z nowym rokiem szolnym!

Jesteśmy przekonani, że i nadal nie kierując się żadnymi prądami ani kierunkami dołożycie sił wszelkich, by powierzoną Waszej opiece latorośl wychować na prawych obywateli naszej ukochanej Ojczyzny.

◇

### Krążą pogłoski

że naczelnik tut. więzienia p. Twardowski ma być przeniesiony. Szkoda byłoby, gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, gdyż p. naczelnik Twardowski znany jest w naszem mieście jako człowiek spokojny i dobry, który swojem łagodnem i ludzkiem postępowaniem potrafił niejednego wykolejeńca wprowadzić na nową dobrą drogę życia. Jesteśmy pewni, że odpowiednie władze wezmą pod uwagę zasługi p. Twardowskiego, zwłaszcza, że recedewistów w tut. więzieniu prawie że znikoma część, i pozostawią go nadal na swem stanowisku.

### Pozdrowienie

dla Czytelników Nowin przesłał z Ciechocinka na ręce Redakcji p. inż. Piestrak, który bawił tam na wywczasach.

---

### Z licznych stron

otrzymujemy zapytanie, kiedy zwiedzać można Zakłady Graficzne Drukarni Polskiej. Nie mogąc każdemu z osobna odpowiedzieć, donosimy, że zwiedzać można zakłady tylko w sobotę rano po poprzedniem zgłoszeniu się w Zarządzie. Szkoły mogą również zwiedzać zakłady w sobotę, lecz pojedyńczo klasami.

### Urodziny.

W dniu dzisiejszym obchodzi zasłużony działacz na niwie narodowej kupiec p. Karol Majowski swe 67-lecie urodzin. Solenizantowi wyraża Redakcja tą drogą najserdeczniejsze życzenia. Ad multos annos!

### Kontrola.

Obecnie obchodzi z ramienia Zarządu Policji Miejskiej wszystkie składy spożywcze komisja sanitarna i przeprowadza kontrolę wyżej wspomnianych przedsiębiorstw.

---

# Dziwne pojęcia moralności - zwalczamy.

Gdy się samemu pod względem moralnym upadło zbyt nisko i sumienie dopiekać poczyna, wówczas pragnęłoby się widzieć te błędy u innych. Upadek własny wydaje się mniejszy, gdy się ma towarzyszy. Takie mniej więcej zasady przenikają naszą sanację zgrupowaną szczególnie koło pisemka radzionkowskiego. Szerzą oni nowe zasady moralności sanacyjnej, z czego widać, że są pojętnymi uczniami decydujących czynników.

Moralność chrześcijańska uczyła i uczy, jako jedną z głównych zasad „miłuj bliźniego swego, jak siebie samego". W pojęciu sanacji tym bliźnim jest tylko prawomyślny sanator, dobry konspirant, donosiciel i obrońca ideologji sanacyjnej przez użycie siły. Jedną z dalszych zasad tych nowych proroków jest rozmaite pojmowanie siódmego przykazania. Otóż n. p. okraść skarb państwa przez przemyt maszyn drukarskich, nietylko, że nie jest karalnem, ale jest bohaterstwem. Takie przekroczenia są naturalnie dopuszczalne tylko dla wysoko postawionych sanatorów, bo wobec nich nasza sprawiedliwość świecka jest inna, niż wobec ludzi maluczkich czy z innej partji. Rozmaite pojmowanie winy i rozmaita kara za popełnione przestępstwa to najnowszy wymysł, za który należy się naszym domorosłym sanatorom wielkie uznanie ze strony ich prezesa pułk. Sławka. Że taka bezkarność demoralizuje, o tem ci wybrańcy nie myślą. Biada za to temu, ktoby podniósł głos, że przemytnik niepowinien zajmować stanowiska prezesa Z. O. K. Z., bo hańbę przynosi takiemu towarzystwu, na którego czele stać winni wyłącznie tylko ludzie o nieposzlakowanej przeszłości. Takiego człowieka nazywa się zdrajcą sprawy polskiej i obrońcą niemczyzny.

Chrześcijańska Demokracja, która przejęła swój program od kościoła katolickiego i która głosi zasady głoszone przez wielkich papieży, stoi zawsze na straży moralności katolickiej. Sprawiedliwość równa dla wszystkich! Polska jest dla nas świętą rzeczą i na jej czele widzieć chcemy ludzi czystych, zdolnych, doświadczonych i prawdziwych katolików - polaków. Uważamy, że naród polski jest zdolny do rządzenia sobą i do stanowienia o swym losie. Jesteśmy ludem wolnym i ścierpieć nie możemy, aby nad naszemi głowami świstano batem i nazywano nas narodem idjotów czy innych fajdanów. Znamy chrobre czyny naszych ojców, którzy niejednokrotnie obronili nietylko kraj nas, ale całą Europę przed nawałą hord tatarskich, najazdów tureckich czy innych barbarzyńców, chociaż w postaci rycerzy krzyżackich przejętych swą misją nawracania tak bardzo, że rzeź traktowali jako chrzest i przysparzanie aniołów. Nam przyświecają Płowce, Grunwald i Racławice. Pamiętamy również o Maciejowicach i życzeniem naszem jest prawdziwe odrodzenie moralne. Sprawiedliwości domagamy się równej dla wszystkich i zjednoczenia całego społeczeństwa.

Ludzi wzgl. kliki, którzy byli członkami organizacji bojowej, a którzy zasługi swe wynieśli z rozmaitych zamachów na pociągi i policję carską, uznać nie możemy u władzy. Za czyny ich zakonspirowane w organizacjach bojowych ani specjalnie chwalić ani też ganić nie będziemy. Najlepszym sędzią będzie dla nich historja. Pragniemy jednak zwrócić uwagę, że żyjemy już przecież w Polsce i że stosowanie teroru jest nie na miejscu. Ludzie zaś wychowani w akcji terorystycznej nie nadają się do rządzenia jako nie posiadający dostatecznego przygotowania i będący niewolnikami swych nałogów. Zresztą za wielu wśród nich jest członkami lóż masońskich, co przez prasę dostatecznie wykazano. Że więc zwalczać musimy ludzi takiego pokroju i tych co im służą, to jasne. Przecież tak nisko stoczyli się moralnie ci, którzy w swem pisemku często ogłaszają artykuły religijne, a z drugiej strony wszelkich sił przykładają, aby kościoła nie zbudowano. Drażniłaby ich ta świątynia pańska na chwałę Bogu zbudowana, bo oni za bardzo popadli już w sidła masońskiej kliki.

Wady przybyszów żeśmy skrytykowali publicznie, gdyż żądać winno wszystkim, aby przez poznanie wzajemnych swych wad, zbyt rzucających się w oczy, móc nareszcie te wady usunąć i stać się nam bliższymi. Krytyka życzliwa może tylko zbliżyć i naprawić zło wychowania pod trzema rozmaitymi zaborami z odrębnemi kulturami. Polska wymaga ludzi charakteru, więc staramy się pozyskać ludzi dla sprawy polskiej i naszej partji nie przekupstwem ani sutemi posadami, ale naszym prawdziwie katolickim i demokratycznym programem, w którym miłość i dobro Polski, a nie kliki, stoi na miejscu naczelnem. Klika i jej wpływy przeminą, tylko że skutki jej rządów pokolenia będą odczuwały. Już zaczyna sanacji brakować pieniędzy na ściąganie zwolenników przez traktowanie ich kiełbasą i piwem, aby spokojnie wysłuchać raczyli nowych zasad ideologji sanacyjnych. My wiemy, że końca sanacji spodziewać się należy w najbliższych latach i że ona przeminie jak ta zmora. Dla nas Polska jest wieczna i dla jej potęgi i wielkości pracować chcemy z pożytkiem, bez względu na to, że korzyści finansowych nam praca ideowa nie donosi.

◇

---

### Podziękowanie.

Serdeczne podziękowanie składamy za okazanie nam współczucia po zgonie mej ukochanej żony i naszej najdroższej matki

## śp. Zofji Maciejowej

a w szczególności Przewiel. Ks. Prałatowi Lewkowi za słowa pociechy nad grobem, ks. wikaremu Brzozie i O. O. Kamiljanom za kilkakrotne zaopatrzenie Zmarłej św. Sakramentami, p. naczelnikowi Urzędu Pocztowego Prusowi i moim współpracownikom za wspieranie mnie podczas choroby żony, wszystkim domownikom i znajomym, którzy spieszyli z pomocą i pociechą mojej żonie podczas Jej długiej i ciężkiej choroby, Bractwom Kościelnym i wszystkim, którzy oddali Jej ostatnią usługę przez wzięcie udziału w pogrzebie jak i za liczne wieńce serdeczne „Bóg zapłać".

W imieniu rodziny w smutku pogrążony mąż

**Jan Maciej.**

---

## Aż „cztery" cygary.

Onegdaj urząd celny na kol. Wiktor nie przepuścił pewnego obywatela z Tarn. Gór przez granicę, który posiadał przy sobie **„aż 4 cygara"**.

W związku z tem Kurier niem. zapytuje się pod adresem p. prokuratora, czy nie zamierza wystąpić przeciwko przemytnikom maszyn drukarskich, pomimo tego, iż są oni sanatorami. Jak widać, sprawa niesprawiedliwego traktowania obywateli nabiera co raz większego rozgłosu.

### Zawiedziona miłość

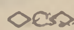
**powodem samobójstwa służącej.**

W poniedziałek o godz. 17,30 usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie kwasu solnego 19-letnia Jarzombek Marja, służąca u urzędnika kolejowego p. Dobrowolskiego Jana, przy ul. Gliwickiej 10. Jak wynika z pozostawionego listu pożegnalnego denatka usiłowała pozbawić się życia z powodu zawiedzionej miłości. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala powiatowego.

---

### S. O. S.

Przechodzień, wracający późnym wieczorem ulicą Krakowską, Sobieskiego lub Kolejową musi mimowoli usłyszeć **„jakieś słówko"** od córek Kuryniekich, które obrały sobie te ulice za swój ulubiony spacer. Nie oszczędzają nawet kobiet, samotnie idących, pod adresem których zwykle kierują mniej estetyczne słowa. Zwracamy się do policji obyczajowej z prośbą, by przecież skierowała „te panie" gdzieś na boczne ulice. Wogóle jakaś więcej widoczna kontrola byłaby koniecznie pożądana.



### Apel do Magistratu.

Jak w żadnem mieście, dba nasz Magistrat o swych obywateli, idąc im w każdym kierunku na rękę. Wybudował piękny tor łyżwiarski, w parku miejskim, poprawił basen w Czarnej Hucie, skwapliwie zlewa ulice w skwarne dnie, buduje kanalizację, dba o wygląd miasta — to też zjednał sobie wdzięczność u wszystkich. Obecnie za pośrednictwem naszej Redakcji zwraca się ogół znowu z prośbą, aby zaopiekował się drogą biegnącą od ul. Powstańców (obok kostnicy) do Sowic, które w lecie są ulubionem miejscem wycieczkowem. Zdałoby się z ulicy tej usunąć błoto i zasadzić drzewkami. Będzie mile wyglądało a spacerowicze chwalić będą mądrość ojców miasta.

---

### MIEJSKA ŁAŹNIA OTWARTA.

Wiadomość tą przyjmie z mieszkana radością szerszy ogół naszych mieszkańców, którzy przez rok prawie cały byli pozbawieni kąpieli. Naturalnie radzono sobie jak kto mógł, zwłaszcza ci, którzy łazienek w mieszkaniu nie mają. To też spodziewać się należy, że łaźnia nadal cieszyć się będzie ożywioną frekwencją. Reperacja kotła jest skończona, wszelkie niedomagania usunięte. Magistrat zaś, któremu dobro swych mieszkańców zawsze leży na sercu, ustalił cenę kąpieli odpowiednio do obecnych czasów — a więc ciepła kąpiel w wygodnej kaflowej wannie dla każdego od jutra.

### Rzadki jubileusz.

Onegdaj obchodził znany i poważany w tut. miejscowości kupiec i współwłaściciel firmy Sedlaczek p. Karol Loeprecht jubileusz 30-lecia pracy w wspomnianej firmie. Pod kierownictwem p. Loeprechta firma Sedlaczek, pomimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, rozwijała się pomyślnie. Jemu też należy zawdzięczać, iż firma Sedlaczek cieszy się daleko poza granicami Śląska dobrą opinją. P. Loeprecht obchodzi w dniu 8. następnego miesiąca 60-lecie swych urodzin. Życzymy mu tą drogą dalszego powodzenia oraz doczekania się najpóźniejszego wieku.

---

### Imieniny.

Lubiany i poważany w naszem mieście dyrektor Szkoły Górniczej p. inż. Feliks Piestrak obchodzi w dniu dzisiejszym swe imieniny. P. Piestrak jest jednym z tych, których lud śląski pokochał, ale również jest on jednym z tych, który umiał zżyć się z naszem ludem, dlatego wiążą nas Ślązaków-Polaków z nim węzły ścisłej i serdecznej przyjaźni. Nie od rzeczy będzie, o ile mu w dniu dzisiejszym zaślemy na łamach naszego pisma najserdeczniejsze życzenia.

---

### PORZĄDEK NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH

**kościoła parafjalnego w Tarn. Górach**

Piątek, 2 września: 6.15 Niemieckie nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego. — 7.15 Polskie nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego.

Sobota, 3 września: 6.15 Za †† z rodzin Pawelczyk i Staniczek. — 7.15 Za †† z niem. bractwa Matek Chrześcijańskich.

Niedziela, 4 września: 6.45 Za roczne dziecię Urszula Mańka. — 8.30 W intencji Apostolstwa Modlitwy. — 10 Za żyjących z niem. Bractwa Najśw. Serca Jezusowego. — 11.30 Parafjalna.

# W gościnie u króla Kwieka.

Jak obecni „modni królowie“ bez galowych mundurów, świecidełek i parad przyjął mnie król Michał Kwiek w swym namiocie ubrany w skromny, dobrze skrojony jasny garnitur.

Dobrze zbudowany, o pogodnej twarzy, sympatyczny w rozmowie, absolutnie nie wygląda na Cygana — a jednak jest ich królem. Ruchy pewne arystokratyczne, wejrzenie mądre, w rozmowie powolny — mówi dobrze po polsku, gestykulując w niektórych miejscach żywo. Namiot duży, przyozdobiony w piękne dywany perskie, godne pokoi pałacowych. Niektóre tkane złotem o krociowej wartości. W rogu tulski samowar, — na ścianach obraz Matki Boskiej i kilka fotografji.

Skoro się mówi o Cyganach — widzi się zaraz brudnych, wręcznie nędznie wyglądających, ciągnących od miasta od miasta, na furksel zaprzęgnione w młode koniki i dlatego zaznałem miłego rozczarowania, kiedy król Kwiek prosił mnie, bym spoczął chwilę u niego. Mam wrażenie, że jestem naprawdę na audjencji u jakiegoś monarchy. Wyprawa umeblowanie to kilka małych krzesełek i dużo koców podróżnych, przykrytych kilimami. Jednak widać, że dbają o czystość w namiocie.

Rozmowa potoczyła się żywa, poruszająca życie króla i jego poddanych. Król Kwiek kształci swego syna i córkę w Paryżu i dumny że następca tronu wkrótce otrzyma tytuł doktora. Pokazuje mi fotografje syna. Wcale nie wyglądu na potomka z rodu cygańskiego, ma nawet włosy lekko blond.

Sam król jest właścicielem Revierni w Poznaniu, a oprócz tego buduje fabrykę wyrobów metalowych w Sosnowcu, gdzie ma zamiar zatrudnić dużo ze swych poddanych. Odznaka królewska to szerfa z napisem: Michał Król Cyganów, a którą przywdziewa skoro załatwia sprawy urzędowe i w czasie uroczystości, oprócz tego pierścień na środnim palcu prawej ręki ze złota w kształcie węża o dwóch głowach i jednem oku z korala.

Po jednomiesięcznym pobycie w Tarnowskich Górach udaje się król wraz ze swoim obozem do Portugalji na pobyt zimowy.

Z dumą pokazuje mi swój paszport, gdyż władze całego świata udzielają chętnie wizy władcy tego rodu.

Przyrzekłem, że jeszcze odwiedzę króla Kwieka przed jego odjazdem, no i znowu coś ciekawego napiszę z obozu królewskiego.

## Wesele cygańskie.

Po mieście naszem rozeszła się wiadomość, że w niedzielę odbędzie się wesele w obozie cygańskim z muzyką i tańcami. Naturalnie wysłaliśmy do obozu naszego współpracownika, który stwierdził, że wesele cygańskie jest zwykłą plotką, którą skrzętnie sobie podawano z ust do ust.

**Pierwszy Polski Związek Hodowców Psów Policyjnych**

**i ochrony zwierząt** zawiadamia o mającem się odbyć zebraniu członkowskiem w dniu 2 września br. o godz. 8 wieczorem w restauracji p. Cieczki. Na porządku obrad znajdują się bardzo ważne sprawy, wobec czego obecność wszyskich członków jest pożądana.

## Uwaga abonenci i czytelnicy Nowin.

**Abonament za Nowiny oraz Gazetę Radzionkowską należy uiścić najpóźniej do 5 każdego miesiąca. W przeciwnym bowiem razie gazeta nie będzie abonentom dostarczana. Abonament również uskutecznić można w każdym Urzędzie Pocztowym; wtedy należy należność za abonament wpłacić temuż Urzędowi przy zamówieniu.**

## Nieście pomoc najbiedniejszym

# Przyjaciel p. Ziętka
### w więzieniu.

**Przyjaciel p. Ziętka w więzieniu.**

Jeszcze nie przebrzmiały echa głośnej afery przemycania maszyn drukarskich przez p. Gajdasa, Ziętka i tow. to znów nowy skandal jest do zanotowania w Radzionkowie. Otóż niejaki Seifert Alfred, obywatel niemiecki, pochodzący z Tworoga, osiedlił się tymczasowo na Kolonji Wiktor, gdzie przeprowadzał, rzekomo z ramienia hr. Henckel v. Donnersmarck z Nakła, transakcje sprzedaży gruntów położonych przy wspomnianej Kolonji. Seifert Alfred nie był wcale upoważniony do sprzedaży, temwięcej do przyjmowania gotówki za grunta. Był on jedynie pośrednikiem.

Seifert, obywateli niemiecki, **był dobrym przyjacielem p. Ziętka,** naczelnika gminy w Radzionkowie, którego bardzo często odwiedzał na herbatę i z którym wspólnie chodził po miejscowych restauracjach. Przy tej sposobności musiał Seifert się dowiedzieć, w jaki to sposób można się na świecie zbogacić. **Fakt przemycania maszyn drukarskich można przecież wziąć do tego jako podstawę.** Myślał wtedy, co jeden może i drugi uczynić potrafi. **Rzucił się wtedy, już nie na przemytnictwo, ale na oszustwo.** Na własną rękę zaczął sprzedawać grunta własnością hr. Henckel v. Donnersmarck i **pobrał od kilku „nabywców“ grube zaliczki.** Dotychczas stwierdzono, iż poszkodował kilku obywateli z Radzionkowa na poważne kwoty. Najmniejszą zaliczkę, którą lubił pobierać, to kwota **tysiąc złotych.** Dzięki energicznej czujności policji w Radzionkowie, a zwłaszcza samego kierownika Komisarjatu p. Szczota, dalszem **„interesom“ p. Seiferta położono kres.** Dnia 22 bm. przyaresztowany został niemiecki **oszust** i osadzony w więzieniu w Tarn. Górach. Wszystkim podpada fakt, iż przed odprowadzeniem Seiferta do więzienia, tenże życzył sobie **„mit dem Herrn naczelnik Ziętek zu sprechen“.** Prośbie tej uczyniono zadość. Dlaczego, to niech nam wyjaśni teraz p. Ziętek.

Nie od rzeczy będzie, że oburzenie ludności Radzionkowa wobec naczelnika gminy p. Ziętka rośnie z dnia na dzień. Obowiązkiem jego było dopilnować i dowiedzieć się, kim jest wogóle Seifert i nie dopuścić do poszkodowania obywateli. **Te częste wspólne herbatki z oszustem** są obywatelom podejrzane. Na ten temat mówi się w Radzionkowie bardzo dużo. Zresztą nic dziwnego, bo **przemytnictwo i oszustwo to niemal jedno i to same przestępstwo,** z tą różnicą jednakże, iż przemytnictwo dokonane przez pewną kategorję ludzi nie jest karalne, natomiast oszusta, obywatela niemieckiego pakuje się i to **bardzo słusznie bez pardonu do więzienia.** W pierwszym wypadku należałoby to samo uczynić, wówczas ludność wierzyła by w spr .....

Panie Ziętek! Chyba nas Pan za powyższy artykulik nie będzie posądzał zaś o „działalność antypaństwową“. Jedno skromne zapytanie: „Kto płacił kolejki w restauracjach, p. Seifert, czy Pan“? Jeżeli takowe płacił Seifert, oszust, byłoby to nieładnie, bo wtedy i Pan byłby korzystał z oszukańczego grosza, uzbieranego przez Seiferta u biednej ludności, którą ten **„przyjaciel“** tak mocno „namydlił.“

# Opłaty na rzecz bezrobotnych.

**Będą pobierane już od 1-go września.**

W „Dzienniku Ustaw Nr. 74 z dnia 29 rb. **ukazał się dekret Prezydenta Rzplitej mocą ustawy o pomocy bezrobotnym.**

Na mocy tego dekretu celem łagodzenia skutków braku pracy i niesienia pomocy bezrobotnym, nie pobierającym zasiłków, oraz ich rodzinom, tworzy się **Fundusz Pomocy Bezrobotnym, z siedzibą w Warszawie.**

Cele swoje Fundusz spełnia przez **udzielanie pomocy doraźnej, gromadzenie i podział funduszów, podejmowanie inicjatywy w kierunku uzgadniania pomocy doraźnej dla bezrobotnych wreszcie prowadzenie akcji dla zwiększenia zatrudnienia bezrobotnych.**

Na czele Funduszu stoją: **Komitet Naczelny, Dyrekcja i Komitety Lokalne.** Do Komitetu Naczelnego należy 15 osób, z czego 6 przedstawicieli Ministerstw, 2 przedstawiciele samorządów i 7 przedstawicieli czynnika obywatelskiego, powoływanych przez Rząd. Dyrekcję Funduszu mianuje Premjer na wniosek Komitetu Naczelnego.

Na rzecz Funduszu ustanawia się następujące opłaty: **1) od kwitów komornych, 2) od biletów wstępu na zabawy publiczne, rozrywki i widowiska, 3) od totalizatora, 4) od cukru, 5) od piwa, 6) od safesów, 7) od żarówek elektrycznych, 8) od gazu i 9) od przebywania w godzinach nocnych w zakładach gastronomicznych i salach bilardowych.**

Opłaty wyżej wymienione będą pobierane w następującym rozmiarze:

**Od komornego** do 99 złotych 99 gr. — 25 groszy; od 100 do 150 zł. — 50 gr.; od 150 do 200 — 75 gr.; ponad 200 zł. — 1 zł. Mieszkania jedno- i dwuizbowe nie podlegają opłacie. Opłata obciąża właścicieli nieruchomości.

**Od biletów wstępu** w cenie od 50 do 90 gr. — 5 gr., od 1 zł. do 1,99 zł. — 10 gr., od 2 zł. do 2,99 zł. — 20 gr., od 3 do 4,99 zł. — 30 groszy, od 5,00 zł. wzwyż 50 groszy. Za opłaty odpowiada przedsiębiorca.

**Od totalizatora** — 1 proc.

**Od cukru** — 50 groszy od kwintala.

**Od piwa** — 25 groszy od hektolitra.

**Od safesów** — 5 zł. miesięcznie. Za opłatę odpowiada przedsiębiorca.

**Od żarówki** — 20 groszy, odpowiada wytwórca.

**Od gazu** — 5 proc. od należności bez wpłaty za gazomierz. Odpowiada przedsiębiorca.

**W restauracjach** — 50 groszy od osoby w godzinach od 24 do 6-tej rano. Odpowiada przedsiębiorca.

**Za wykroczenia przeciw przepisom dekretu kara wynosi do 200 złotych w drodze administracyjnej.**

Do dekretu powyższego ogłoszono **rozporządzenie wykonawcze, w którem** najważniejsze przepisy są następujące: Opłata od biletów wstępu na zabawy publiczne i widowiska uiszczają osoby nabywające bilety wstępu, opłatę od totalizatora — osoby grające, od gazu — spożywcy tegoż, od pobytu w zakładach gastronomicznych — goście, od safesów — osoby biorące je w najem. Wszystkie opłaty na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym winny być wpłacane na rachunek czekowy Funduszu w ciągu 20 dni miesiąca za pierwsze 15 dni, a do dnia 5 następnego miesiąca za drugą połowę miesiąca.

**Dekret i rozporządzenie wykonawcze wchodzą w życie z dniem 1-go września.**

## KOMUNIKAT
### Związku Inwalidów Wojennych.

W przyszłą niedzielę dnia 4 września br. o godz. 15 odbędzie się na sali Domu Ludowego miesięczne zebranie członków Związku Inwalidów Wojennych koła Tarnowskie Góry, na które zaprasza się wszystkich członków.

**Tow. Mand. i Wycieczk. „Jaskółka“ Tarn. Góry.**

W niedz., dn. 4 września br. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Janego odbędzie się **zebranie** Zarządu Towarzystwa, na które wszystkich członków Zarządu uprzejmie się zaprasza. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie każdego członka jest obowiązkiem.

# Dwie tanie pielgrzymki do Rzymu i Lourdes.

Liga Katolicka w Katowicach urządza w bieżącym roku w miesiącu październiku dwie pielgrzymki śląskie, jedną do Rzymu, drugą do Lourdes. Liga Katolicka urządza je mimo kryzysu jedynie z tego względu, że wielu zwraca się pod jej adresem z prośbą o urządzenie tych pielgrzymek, wskazując na przykład innych towarzystw, które dziś również wycieczki i pielgrzymki, nawet bardzo kosztowne urządzają. Liga katolicka zaś zasługuje tem bardziej na zaufanie, gdyż już tyle pielgrzymek ku zadowoleniu wszystich uczestników prowadziła.

Generalny Sekretarjat Ligi Katolickiej zachęcony temi głosami, postanowił zorganizować dwie tanie pielgrzymki, których program poniżej zamieszczamy.

W pielgrzymce mogą wziąć udział osoby, które mają kartę cykulacyjną, względnie mają prawo do niej, gdyż tylko tym Ministerstwo Skarbu przyznało zbiorowy paszport.

**1. Pielgrzymka do Rzymu od 3 do 13 października.**

Pielgrzymka zwiedzi: Wenecję, Rzym, Padwę, Wiedeń. Koszty pielgrzymki wynoszą: **kl. III. 417 zł., — klasa II. 525 zł;** różnica tylko w bilecie. **Zgłoszenia jak najwcześniej, jednak najpóźniej do 23 września.**

**2. Pielgrzymka do Lourdes od 16 do 26 października.**

Pielgrzymka zwiedzi: Kolonję, Paryż, Lisieux i Lourdes. Koszty tej pielgrzymki wynoszą: **III. klasa 498 zł., II klasa 662 zł.** Różnica tylko w bilecie. **Zgłoszenia jak najwcześniej, jednak najpóźniej do 5-go października.**

W cenach wliczony jest bilet z Katowic i z porotem do Katowic, utrzymanie w drodze, wyżywienie trzy razy dziennie, zwiedzanie autokarami, pomieszczenie w dobrych hotelach.

Bliższe warunki i informacje można otrzymać w Generalnym Sekretarjacie Ligi Katolickiej w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, tel. 13-30. Przy zapytaniach listownych należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

Uprasza się o wczesne zgłoszenia, gdyż liczba miejsc jest ograniczona. Przy zgłoszeniach należy uiścić zadatek w kwocie zł. 100.

## Zarząd Związku Towarz. Mandolinowych Jaskółka
### Tarnowskie Góry

podaje niniejszem Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, że z dniem 1-go września br. organizuje II kurs gry dla początkujących graczy na instrumentach mandolinowych, gitarowych i skrzypcach.

Kandydatów przyjmuje się obojga płci od lat 12-tu wzwyż. Zgłoszenia przyjmuje księgarnia Rydzkowskiego w Rynku w godzinach od 8 rano do 13-tej i od 15-tej do 19-tej każdego dnia.

Opłata za kurs wynosi 5,00 zł. miesięcznie. Kurs prowadzić będą wytrawni nauczyciele tak teoretycznie, jak i praktycznie, w gmachu Szkoły powszechnej mniejszości w Tarn. Górach przy ul. Przemysłowej nr. 9.

Otwarcie kursu nastąpi 15 września 1932 r. Program szczegółowy podamy jeszcze w „Nowinach“ dodatkowo.

O liczne zgłoszenia uprasza

**Zarząd Towarz.**

Z Redakcji: Wypada nadmienić, że zeszłoroczny kurs ukończyło 27 osób. Kurs ten występował już w dniu 5 maja br. w popisach w Domu Ludowym, o czem publiczność przekonała się osobiście. Towarzystwo mandolinowe pod kierownictwem p. Dunajewskiego rozwija się jaknajpomyślniej. Życzyć tylko należy, aby doznało ze strony społeczeństwa większego, niż dotychczas poparcia.

# HUMOR

**Jaka jest różnica pomiędzy posłem i osłem?**

— Posłom wolno przemycać wszystko, nawet maszyny drukarskie, a osłom nie wolno przemycać nic, chociażby było tylko siano.

# Z Powiatu.

## MIASTECZKO.

**A jednak pobrał 100 zł.**

W Miasteczku okazuje się wielka potrzeba postawienia publicznego ustępu dla jadących na targi do Tarn. Gór. Mając na uwadze marny stan finansowy miasta, godnym jest projekt do podniesienia, że istniejącą na rynku budkę możnaby w sam raz przekształcić na ustęp publiczny, gdyż według żalów podnoszonych przez dzierżawcę takowej i tak żadnego zysku nie przynosi, zaś miasto byłoby zmuszone utrzymywać budkę. Tak przynajmniej właściciel gruntu wyszedłby na swoje koszty, a pomiędzy publicznością i przejezdnemi zapanowałoby zadowolenie. Miasteczko zaś nabrałoby charakteru prawdziwego kulturalnego miasta narówni z innemi.

Nie od rzeczy będzie też pismaka gazetki wiejskiej zaspokoić. W numerze z dnia 27 bm. pismak zaprzecza, jakoby nie pobrano 100,— zł. za zaświadczenie według **niemcowi w** celu uzyskania koncesji. **Podtrzymujemy zarzut w całej pełni** i dajemy pismakowi możność zaprzeczenia temu przed sądem, czy mu się tam da zaprzeczyć, bardzo wątpimy. Zresztą pomału przyznał się też i do drugich 50,— zł. Jeżeli śp. dyrektor Wittig słowa dotrzymał, to mógł 500 zł. jedynie złożyć na ręce Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej. Na „czworonogach" mógł jedynie ten chodzić, **który urznął się na brakujących 50,— zł. w Kasie Związku Powst. Śl.** Korespondent nie ma długów w karczmie, tak, jak prezes Zw. Powst. Śl., którego komornik za długi w restauracji p. Z. miał fantować. Ten pan wogóle czynił „Zechprellerei" bo „nabrał" ponad miarę, opuścił lokal bez opowiedzenia się gospodarzowi i czynił tak, jakby z łaski do lokalu przychodził. Sąd go jednakże pouczył co można robić, a co nie.

Owies i krupy, które się suły na ul. Korfantego mogą jedynie pochodzić z towaru pobranego od kupca p. Brzozy przez prezesa Doliboga jako ekwiwalent za wydane zaświadczenie. Brał ten pan trochę za wiele w naturaljach oprócz gotówki.

Niema myśli, aby korespondent z pisma wiejskiego reflektował na wójta w Siemonji, nie nadarmo kandyduje **wiecznie** na inne stanowisko, którego trudno będzie uzyskać, bo obecny burmistrz jest za dobrym fachowcem Ślązakiem, aby ustąpił miejsca pismakowi.

Zresztą trochę ciszej tam i radzę lepiej milczeć, gdyż nie wolno rzucać kamieniami, jeżeli się siedzi w domku szklanym. (—) N. N. Korespondent.

## RYBNA.

O kwiatuszkach z moralnego źródła sanacyjnego przyniesiemy ciekawe historyjki, które się p. i. odbywały w lesie w Rybnej, w jednem z następnego wydania Nowin. Pewien nauczyciel nosi się z zamiarem, zdradzić kierownika szkoły p. T. Więc panie T. Co się działo za kulisami? Może Pan teraz sam coś o tem napisze. My Pański artykulik odpowiednio uzupełnimy?? A więc czekamy!

## ORZECH.

**Założenie kolumny sanitarnej.**

Dnia 28 bm. została założona w tut. miejscowości kolumna sanitarna. Udział w zebraniu brało 20 osób, którzy zapisali się na członków. W skład zarządu wchodzą pp. Michalski Piotr jako prezes, Rudy Ignacy jako sekretarz, Szmidt Maksymiljan jako skarbnik i Langosz Jan jako komendant.

## BOBROWNIKI.

Z okazji obchodzenia 12-letniej rocznicy założenia miejscowego gniazda Sokołego odbędzie się w niedzielę 4 września br. uroczyste nabożeństwo o godz. 10 rano w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie nastąpi wymarsz do ogrodu p. Zająca, gdzie przemówi prezes okręgowy. O godz. 1 zawody lekkoatletyckie przed strażnicą. O godz. 4 koncert w ogrodzie p. Zająca, podczas koncertu występy gimnastyczne Sokołów. O godz. 7 zabawa taneczna na sali p. Skupińskiej, podczas której również odbędą się występy Sokołów.

# Z Radzionkowa

## Z posiedzenia Rad. Gm.

W nieobecności 5 radnych gminnych, 4 z opozycji, a 1 z sanacji (tego oblewanego gnojówką), w ubiegłą środę odbyło się posiedzenie rady gminnej z porządkiem dziennym obejmującym 8 punktów. Po przedstawieniu stanu kasy gminnej do dnia 31 lipca br. wynoszącego rzekomo 45,206 zł. zapasów pieniężnych, wprowadzono na miejsce zwolnionych radnych p. Imiołczyka A. i Pietrygi A. nowych radnych pp. Trzęsiocha Fr. i Szeligę. Chociaż się radny sanacyjny p. Korbela domagał przeczytania powodów, danych na piśmie przez ustępujących dobrowolnie pp. Imiołczyka, Pietrygi A. i Skowrona, p. Ziętek nie życzył sobie wobec licznie na sali obecnej publiczności odczytanie tych powodów, co jest ubolewania godne. Byłoby bowiem wyszło na jaw, iż urzędowanie jako radny wzgl. radca sierot nie jest zawsze przyjemną i dla każdego korzystną rzeczą. Wynika też z tego, iż komu jest pilny chleb, a chce być człowiekiem honorowym, ten niech nie sięga po zaszczyty. Po wybraniu p. L. Matejczyka na radcę sierot i odrzuceniu dopuszczenia inżynierów do udzielania nauki w dokształcającej szkole zawodowej uchwalono oddać kamienie wartości 20,000,— zł. nagromadzone przy ul. Tarnogórskiej Wydziałowi Powiatowemu w zamian za to, iż teże brukuje ulicę Tarnogórską na własny koszt. Następnie obradowano nad uchwaleniem zniżki dodatku komunalnego urzędnikom gminy, przyczem sanacyjny poseł p. Bonk radził podwyższyć, a głosował następnie przeciw własnemu wnioskowi za zniżką. P. radnemu Gw. nie można odmówić racji, iż jako urzędnik ujął się za swemi kolegami i wnosił o utrzymanie dodatku w dawniejszej wysokości — ale też następnie głosował za zniżką. Ta jednogłośność uchwały jest zatem znamienna. Jako ostatni punkt porządku dziennego stało zamknięcie rachunkowe za 1928-29 rok. W tej sprawie ukaże się w następnym numerze osobny artykuł, zajmujący się przekroczeniem budżetowem wysokości 24,578,— zł. które p. Ziętek najpierw przyznał, lecz później pod suggestją p. Gajdasa starał się unicestwić. Po zamknięciu posiedzenia odbyła się na sali jeszcze wielka rewja wszelakich roślin i plonów, rzekomo rosnących w ogródkach działkowych celem przekonania publiczności, iż w tych ogródkach nie rosły tylko pokrzywy i pasza dla królików.

## CIĘŻKI LOS

### BEZROBOTNYCH OBYWATELI.

Codziennie można zauważyć w tut. Urzędzie gminnym masy zneędzniałych bezrobotnych około drzwi p. naczelnika, domagających się chleba. W ubiegłą środę nawet już wypadł podział bonów na chleb i rodziny zmuszone są wobec tego cały tydzień być o głodzie. Nawet tych marnych 50 groszy nie otrzymują kawalerowie i ci żonaci, którzy posiadają własny dom, chociażby z długiem. Z niecierpliwością domagają się swoich zasiłków niektórzy nawet już 10-ty tydzień.

## Przez trupy pójdzie.

Po wielkościach, które po trupach szły do władzy obecnie już pomniejsze paniątka marzą sny o trupach i głoszą to publicznie. Zdarzyło się na ostatniem posiedzeniu rady gminnej w ubiegłą środę, iż poseł sanacyjny p. Ziętek oświadczył się, iż nie jest on naczelnikiem w rodzaju byłego burmistrza Wahnera, lecz nawet przez trupy pójdzie. Nie było to przypadkowe wykolejenie językowe, lecz wyraźnie świadoma pogróżka, albowiem na pytanie radnego p. Fr. H. p. poseł raczył wyraźnie powtórzyć, iż przez trupy pójdzie. Czy może w tym celu p. Ziętek posiada już od dłuższego czasu dwa browningi, o czem się sam chwalił na ulicy? Albo jest to również u niego objaw manji wielkości, którego napotkać można często u takich, którzy dawniej byli robotnikami, a obecnie szczycą się być wielkiemi urzędnikami! Walecznośc i odwaga pociągają młodych ludzi do naśladowania wniosłych wzorów — ale w gminie obowiązuje tylko sumienność i takie wzory. Nużby ktoś pomyślał, iż pod łobuchem słów p. Ziętka gremjum radnych tak się okropnie przeraziło, iż temu trzeba będzie przypisać, iż głosują po myśli ojca gminy? To by przecież było wywieranie niedozwolonego nacisku — innemi słowy: jawny teror. I żaden z tych opozycyjnych radnych nie odważył się przyganić ojcu gminy? Uczciwi ludzie powiadają: Radny gminny, który nie głosuje według własnego przekonania, ale według osobistych korzyści, zawodzi zaufanie swoich wyborców i staje się człowiekiem godnym powszechnej pogardy. Postępowanie naszych sanacyjnych radnych gminy pozostawimy więc ocenie publiczności.

## CZEMU TAKA TAJEMNICZOŚĆ?

Na posiedzeniu zarządu gminy w dniu 16 sierpnia br. uchwalono niektórym właścicielom realności przy ul. Macieja — Cmentarnej odszkodowanie za odstąpienie gruntu pod budowę drogi i ustawienie parkanów, a to na podstawie wniosków. Skąd było tylko kilku wiadomo, iż wnioski mają być wniesione do tego dnia wyłącznie? Czemu taka tajemniczość? Jest więcej takich, którzy więcej gruntu odstąpili i przez usunięcie płotów większą ponieśli stratę materjalną. Czy się nie chce wszystkich uwzględnić sprawiedliwie?

## Praca tylko dla swoich.

Drastyczny przykład w tym kierunku wydarzył się na kopalni Radzionków, gdzie będący przez dwa lata bezrobotny otrzymał pracę i zgłosił się w miejsc. Urzędzie Pośredn. Pracy o wydanie karty. Chodził po tę kartę przez cały tydzień, ale jej nie otrzymał, natomiast na jego miejsce posłano innych „swoich" do pracy. Gdy pokrzywdzony zażalił się z tego powodu w Tarnowskich Górach, otrzymał z Wydziału Powiatowego zawiadomienie, iż wedle przeprowadzonego dochodzenia kopalnia Radzionków nie zgłosiła zapotrzebowania na robotników, wobec czego o kartę nie udzielono. Jest to nieścisłością, gdyż w obecności przyjętego do pracy bezrobotnego telefonowała kopalnia Radzionków do Kom. Urzędu Pośredn. Pracy, że zapotrzebowanie robotnika jest. Ale nie był to „swój" więc nie dano mu kartki do pracy — nawet ukarano go nakazem karnym w wysokości 20 zł. i chciano go już wpakować do kozy za to, iż miał się natarczywie domagać w Urzędzie gminnym owej kartki do pracy.

## Oberwał od niewiast

Pewien właściciel domu, nieżyjący w zgodzie z swą żoną, od dłuższego czasu już chciał wyrzucić niewygodnego mu lokatora, który czynsz płaci żonie, zamiast jemu. Na tem tle przychodziło często do awantury, która ostatnio odbiła się boleśnie na samem p. P. Zgorszona postępowaniem żona p. P. i żona lokatora O. rzekomo sprawiły mu takie lanie, iż tłuczek rozbił się na nim na kawałki.

**Licytacja przymusowa.**

Dnia 1 września br. o godz. 10 przed poł. będę sprzedawał przed hotelem „Pod lipami": **głośnik skrzynkowy, patafon, lustro duże na dwuch stolikach, 2 lampy stołowe elektr., fortepian, skrzydło (pianino), 3 biurka dyplomatyczne, 2 lustra z podstawkami, maszynę do szycia, 2 zegary stojące? kanapy pluszowe, 2 stoły do wyciągania, 6 krzeseł obite skórą, umywalkę z płytą marmurową i lustrem, 3 stoliki nocne, 6 obrazów, maszynę do pisania, garnitur koszykowy, 2 stoły z krzesłami, 2 stoliki do palenia z garnitura, aparat radjowy, 3 szafy na książki, 4 fotele skórzane, stojak na ubrania, bufet pokojowy, 5 dywanów, stolik do serwisowania (12 szt. różn. srebrnych przedmiotów), kanapa skórzanną, perfumy, mydła toaletowe, wody kolońskie, kremy i t. p. rzeczy** najwięcej dającemu za gotówkę.

**Imiela**, komornik sądowy.

# Z Szarleja W. Piekar i okolicy.

**Statystyka Urzędu Stanu Cywilnego w Szarleju**

od 22 do 30 sierpnia.

Zgłosił urodz. syna: woźnica Franciszek Plaszczymonka, malarz Franciszek Witek, — kowal Wojciech Kuczyński, robotnik Karol Dziuk.

Urodz. córki: Maszynista Franciszek Janus.

Śluby: Robotnik Walter Dyrgała - Adelajda Zogłowek, — piekarz Paweł Skop - Marta Wolna.

Zgony: dziecko Jerzy Biedroń 4 mies., — dziecko Lidja Merta 1 rok.

**Sprawozdanie z posiedzenia rady gminnej.**

W poniedziałek dn. 29 bm. odbył się wybór płatnego naczelnika gminy Szarlej. Radni stawili się w komplecie. Poseł p. Płonka z Wielkiej Dąbrówki otrzymał 9 głosów, zaś asystent prokuratorji p. Polak z Szarleja otrzymał 6 głosów. P. Klonowski, który został wybrany na kandydata do ścisłego wyboru ofertę swą wycofał.

**Rowerzysta utopił się w Brynicy.**

W ubiegłą niedzielę utopił się w rzece Brynicy wskutek nieostróżności niejaki Osadnik Paweł z Załęzia.

## KAMIEŃ.

**Pogardzili pracą.**

W ostatnich dniach gmina Kamień otrzymała z kopalni Andaluzja zlecenie na przyjęcie 20 robotnik:w. Z nowoprzyjętych pracowników dwuch stanowczo odmówiło przyjęcia pracy.

# SPORT.

**S. M. P. Repty — S. M. P. Mysłowice 4:3 (1:2).**

Zawody w piłkę ręczną o mistrzostwo Śląska między S. M. P. Repty a S. M. P. Mysłowice przyniosło zwycięstwo Reptom. Wszystkie cztery bramki dla Rept zdobył Stareczek.

**Kolejowe P. W.**

gości dziś u siebie na nowowybudowanem boisku w parku kolejowym drużyny Tow. Gimn. Sokół i zagra z niemi w koszykówkę i siatkówkę. K.P.W. jak i Sokół wystawią do koszykówki i siatkówki po 2 drużyny. O wyniku podajemy w numerze następnym.

**Nieuczciwa gra.**

Sportowcy S. M. P. Radzionków odegrali w ubiegłą niedzielę na festynie sportowym w Szarleju z S. M. P. Kozłowa Góra grę w piłkę nożną, przegrywając w stosunku 2:1. Sportowcy z Radzionkowa żalą się na sędziego, iż dopuścił do gry w drużynie z Kozłowej Góry takich graczy, którzy nie należą wcale do S. M. P. Taka gra nie jest uczciwa.

(Ciąg dalszy w dodatku głównym).

# Odpowiedzi Redakcji.

**F. L.** Rzeczy, które nie ulegają zajęciu przez komorników (§ 811 punkt 5, ustawy o postępowaniu cywilnem).

U artystów, rzemieślników, robotników przemysłowych i innych osób, czerpiących zarobki z pracy ręcznej lub innych osobistych świadczeń, przedmioty, niezbędne dla dalszego osobistego zatrudnienia zarobkowego.

**Panu R. S. w Radzionkowie.** Pisownia miejscowości Szymonia źle; pisze się Siemonia, tak samo nie Świerklaniec ale Świerklaniec.

**Panu S. P.** Nie każdego izraelitę można poznać po nosie. Kwalifikację odróżnienia izraelitów od chrześcijan posiadają jedynie współpracowniczy „Gazety Tarnogórskiej". Jej współwłaściciel posiada pozatem jeszcze inne zalety, mianowicie: potrafi on przemycać maszyny drukarskie **„ku chwale ojczyzny"**.

**P. Gł. T.** Czynnego udziału w tym szmuglu maszyn drukarskich nie brał. Jest tam o tyle zaangażowany, iż wiedział o tem, i pozatem skorygował jako prawnik umowę kupna.

# Na jakich warunkach otrzymać można pożyczkę budowlaną.

§§ Pożyczek Budowlanych, udzielanych przez Skarb Śląski z pożyczek, uzyskanych z Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie, zatwierdzony przez Śląską Radę Wojewódzką uchwałą z dnia 14. lipca 1932 r. L. R. W. 51/6/32. (Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego Nr. 26)

§ 1.

Z kwot, uzyskanych przez Skarb Śląski z pożyczek z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie na podstawie ustawy z 7. maja 1931 r. (Dz. U. Śl. Nr. 11 ex 1931 r. poz. 24), będzie przyznawała pożyczki budowlane Śląska Rada Wojewódzka.

§ 2.

Z pożyczek budowlanych, udzielanych z powyższego funduszu, mogą korzystać:

a) związki samorządowe,
b) spółdzielnie mieszkaniowe, których statut nie przewiduje przejścia nieruchomości na własność pojedyńczych członków,
c) osoby fizyczne, prawne i spółdzielnie budowlano-mieszkaniowe.

Spółdzielnie wymienione pod b), c) muszą należeć do związków rewizyjnych, posiadających prawo dokonywania rewizji, nadane im przez Radę Spółdzielczą w myśl art. 68 i 70 ustawy o Spółdzielniach z dnia 29. października 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 111 poz. 733).

§ 3.

Pożyczki będą udzielane w złotych w złocie na okres lat 5, 11 i 21 i będą spłacane w równych ratach półrocznych:

a) pożyczki do kwoty 2000 zł. będą spłacane w 5-ciu latach, t. j. w 10 równych półrocznych ratach kapitałowych,
b) pożyczki do kwoty 5.000 zł. będą spłacane w 11-tu latach, tj. w 22 równych półrocznych ratach kapitałowych,
c) pożyczki ponad 5.000 zł. będą spłacane w 21 latach, tj. w 42 równych półrocznych ratach kapitałowych.

Pożyczki na nadbudowy będą udzielane na okres 11 lat bez względu na wysokość pożyczki i będą spłacane w 22 równych półrocznych ratach kapitałowych.

Ponadto mogą być przez powyższy Fundusz przejęte pożyczki budowlane, które zostały udzielone przez Kasy Komunalne Województwa Śląskiego pożyczko-biorcom, wyszczególnionym w § 2, z tem jednak zastrzeżeniem, że powyższe pożyczki będą odpowiadały warunkom niniejszego regulaminu.

§ 4.

Oprocentowanie powyższych pożyczek wynosić będzie 8% w stosunku rocznym.

§ 5.

Odsetki będą płatne zgóry w ratach półrocznych z tem, że pierwsza rata procentowa będzie potrącona przy realizacji pożyczki, natomiast raty kapitałowe będą płatne półrocznie zdołu.

§ 6.

Wysokość pożyczki nie może przekraczać:

a) dla spółdzielni mieszkaniowych i instytucyj społecznych 90%,
b) dla związków samorządowych 80%,
c) dla spódzielni budowlano-mieszkaniowych i innych osób prawnych oraz osób fizycznych 70% kosztów budowy łącznie z wartością placu, którego powierzchnia nie będzie jednak przenosiła dla domów wolnostojących czterokrotnej projektowanej powierzchni zabudowanej, liczonej w murach parteru, dla domów zaś w kompleksach zwartych podwójnej.

§ 7.

Pożyczki budowlane winny być zasadniczo zabezpieczone na pierwszem miejscu hipoteki nieruchomości, na której jest prowadzona budowa, względnie po pożyczkach, udzielonych z funduszów rządowych albo z państwowych instytucyj kredytowych oraz z funduszów Skarbu Śląskiego, nadto po innych ciężarach, których spłata byłaby utrudniona z tem jednak, że udzielona pożyczka budowlana łącznie z poprzedzającemi obciążeniami nie będzie przekraczała granic, określonych w § 6 niniejszego regulaminu.

W wyjątkowych wypadkach za uprzedniem zezwoleniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej dopuszczonem będzie zabezpieczenie hipoteczne na dalszych miejscach, przyczem Skarb Śląski może żądać dodatkowego zabezpieczenia w formie hipoteki na innej nieruchomości.

Nadto aż do zupełnego ukończenia budowy oprócz zabezpieczenia hipotecznego winien dłużnik przed wypłatą pierwszej raty pożyczki przedłożyć Bankowi weksel kaucyjny in blanco, zaopatrzony podpisem właściciela względnie właścicieli nieruchomości.

§ 8.

Pożyczki budowlane będą udzielane na budowę domów murowanych, krytych ogniotrwale.

§ 9.

Na budowę domów drewnianych, krytych ogniotrwale mogą być udzielane pożyczki, tylko w wyjątkowych wypadkach i to w sumie nieprzekraczającej 35% kosztów budowy i na czas nie dłuższy jak na lat 5.

§ 10.

Pożyczki będą udzielane wyłącznie na budowę domów mieszkalnych. W szczególności będzie ten fundusz służył przedewszystkiem do popierania budownictwa w okręgach miejskich, a to tak nowych domów, jak i nadbudów.

§ 11.

Podania o pożyczki budowlane winny być wnoszone do Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach. Podanie winno zawierać:

a) określenie wysokości i celu wymaganej pożyczki,
b) szczegółowy opis nieruchomości, na której jest względnie ma być prowadzona budowa.

§ 12.

Do podania należy dołączyć następujące dokumenty:

a) wierzytelny wyciąg z księgi wieczystej (wyciąg hipoteczny) z podaniem wpisów działu I, II i III,
b) wyciąg z księgi posiadłości gruntowej (arkusz posiadłości gruntowej), stwierdzający powierzchnię gruntu oraz zawierający opis parcel.
c) odbitkę (kopję) mapy katastralnej.
d) kosztorys budowy, zatwierdzony przez budowniczego,
e) plan budowy zatwierdzony przez władze budowlane.

Nadto w miarę możności:

f) fotografję budowy, potwierdzoną przez zwierzchność gminy.

Przy nadbudowach przedłożenie fotografji rozpoczętej budowy nie obowiązuje.

Prócz wyżej wymienionych dokumentów winny Związki Komunalne przedłożyć:

g) budżet na okres bieżący,
h) sprawozdanie z wykonania budżetu za okres ubiegły,
i) zatwierdzone przez władze nadzorcze uchwały powołanych do tego organów samorządu, postanawiające zaciągnięcie pożyczki.
j) zobowiązanie corocznego wstawiania do budżetu sum potrzebnych na amortyzację kapitału i oprocentowanie.

Spółdzielnie zaś:

k) statut,
l) wyciąg z rejestru spółdzielni,
l) wykaz członków z podaniem ich zawodu, wysokości udziałów, które ma płacić każdy z członków oraz uskutecznionych wpłat na udziały,
m) powziętą zgodnie ze statutem, uwierzytelnioną uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki,
n) dowód należenia do związku rewizyjnego, posiadającego prawo dokonywania rewizji,
o) bilans za ostatni rok kalendarzowy.

Prócz powyższych dokumentów winien petent złożyć zaliczkę na koszty oszacowania, której wysokość określi Bank, oraz deklarację, że w razie nie dojścia do skutku pożyczki, nie będzie sobie rościł żadnych pretensji do zwrotu zaliczki.

§ 13.

Jeżeli budujący nie może przedłożyć narazie któregokolwiek z wymienionych w poprzednim paragrafie dokumentów, ale sprawa jest ostatecznie wyświetlona, pożyczka może być przyznana warunkowo.

§ 14.

Wniesione podania o kredyt budowlany bada Bank przez swoich referentów, rzeczoznawcę prawnego i technicznego.

Podania, nadające się do rozpatrzenia, muszą być szczegółowo zbadane pod względem prawnym i technicznym, w szczególności rzeczoznawca techniczny winien stwierdzić:

a) obecną wartość techniczną nieruchomości oraz jej stan,
b) przypuszczalną wartość techniczną nieruchomości po wykończeniu budowy,
c) wartość finansową po wykończeniu budowy tj. wysokość rocznego czynszu, skapitalizowanego na 10%,
d) kwotę potrzebną na wykonanie względnie wykończenie budowy,
e) czas, w jakim budowa może być wykonaną i dom zamieszkany,
f) okres amortyzacji na jakiej pożyczka może być udzielona.

Po ukończeniu badania przedkłada Bank podanie wraz z oszacowaniem technicznem oraz wszystkiem i załącznikami i ze swym wnioskiem Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu — Wydział Skarbowy.

§ 15.

Pożyczki w kwotach mniejszych jak 1,000zł. nie będą udzielane.

§ 16.

O przyznaniu pożyczki przez Śląską Radę Wojewódzką zostaje petent powiadomiony przez Bank promesą, zawierającą wyszczególnienie warunków, na jakich przyznana pożyczka może być wypłacona.

§ 17.

Przyznane pożyczki realizowane będą przez zapisanie na rachunek pożyczkobiorcy w Banku Gospodarstwa Krajowego, zawinkulowany na rzecz Skarbu Śląskiego, z którego Bank upoważniony jest wypłacać raty w miarę postępu budowy, przyczem pierwsza rata w kwocie nie przenoszącej 35% przyznanej pożyczki będzie wypłaconą nie wcześniej jak po dokonaniu zabezpieczenia hipotecznego i po wypełnieniu innych warunków promesy, w szczególności zaś po stwierdzeniu, że petent wykonał na swój koszt roboty budowlane, wynoszące przynajmniej:

a) 5%, gdy chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe i instytucje społeczne,
b) 10% kosztorysu, gdy chodzi o związki komunalne,
c) 15%, gdy chodzi o spółdzielnie budowlano-mieszkaniowe i inne osoby prawne oraz osoby fizyczne, a nadto po stwierdzeniu, że mająca być wypłacona pierwsza rata pożyczki, znajdzie dostateczne zabezpieczenie w szacunku danej nieruchomości, wymagane w myśl przepisów § 6 regulaminu.

Wypłata ostatniej raty pożyczki może nastąpić dopiero po ukończeniu budowy i po stwierdzeniu przez oceniciela na miejscu budowy, że budowa została wykonana zgodnie z kosztorysem, względnie, że wartość ukończonej budowy odpowiada postanowieniom § 6 regulaminu.

Warunek ten nie musi być stosowany w stosunku do tych budów, których wartość w chwili wypłaty pożyczki przekracza kilkakrotnie wysokość udzielonej pożyczki.

§ 18.

Przed wypłatą pierwszej raty pożyczki winien petent przedłożyć:

a) pierwszy wypis skryptu dłużnego względnie zapisu kaucyjnego, sporządzonego przed notarjuszem względnie sędzią grodzkim według wzoru, załączonego przy promesie,
b) pełny wierzytelny wyciąg z księgi wieczystej (wyciąg hipoteczny na dowód zabezpieczenia pożyczki na hipotece nieruchomości),
c) weksel kaucyjny podpisany przez właściciela względnie właścicieli hipotycznych nieruchomości.
d) dowód wykonania własnym kosztem robót budowlanych na wymaganą sumę, o ile wykonanie wymaganych robót nie zostało poprzednio stwierdzonem przez rzeczoznawcę Banku Gospodarstwa Krajowego.

Spółdzielnie winne prócz wyżej wymienionych dokumentów przedłożyć przed wypłatą pierwszej raty pożyczki:

e) najnowszy wyciąg z rejestru spółdzielni względnie z rejestru handlowego.

§ 19.

Wypłata dalszych rat następować będzie po przedłożeniu przez petenta rozliczenia z wykonanych dotychczas robót wzgl. rachunków lub faktur dostawców, poświadczonych przez zwierzchność gminną, a stwierdzających wykonanie robót budowlanych na kwotę, odpowiadającą wysokości wypłaconej poprzedniej raty.

Przed wypłatą ostatniej raty pożyczki winna być przedłożona polisa asekuracyjna na dowód ubezpieczenia nieruchomości od ognia w jednem z krajowych Towarzystw Ubezpieczeniowych według listy, zatwierdzonej przez Ministra Skarbu, przyczem winna być na polisie uczyniona adnotacja, podpisana przez Zarząd danego Towarzystwa, że w razie pogorzeli będzie wypłacone na pokrycie tejże pożyczki przypadające z tego tytułu wynagrodzenie do wysokości udzielonej pożyczki. Cesja pretensji z tytułu ubezpieczenia nie może być cofnięta bez zgody Banku, i zachowuje swą moc także w razie sprzedaży ubezpieczonych objektów osobom trzecim. Rozwiązanie ani wypowiedzenie umowy nie może nastąpić bez zgody Banku.

§ 20.

Skrypt dłużny względnie zapis kaucyjny (§ 18 regulaminu) winien zawierać:

a) wysokość sumy pożyczkowej, opiewającej na złote w złocie, sposób i termin jej spłaty, wysokość odsetek oraz wysokość odsetek zwłoki,
b) zobowiązanie ze strony pożyczającego do zaintabulowania pożyczki wraz z odnośnemi rygorami na hipotece nieruchomości, na której prowadzona jest budowa, a nadto wpisanie ewikcji hipotecznej w wysokości 20% pożyczonego kapitału, przeznaczonej na zabezpieczenie odsetek

nieuprzywilejowanych, odsetek zwłoki oraz kosztów sądowych za prowadzenie sprawy i kosztów egzekucyjnych, jakie mogą powstać w razie poszukiwania kapitału na drodze sądowej,

c) miejsce płatności i kwotę każdej spłaty czy to kapitału, czy odsetek,

d) postanowienia co do przysługującego dłużnikowi prawa wcześniejszej spłaty kapitału pożyczkowego czy to w całości, czy to w części w terminach płatności rat kapitałowych z tem, że w razie częściowego umorzenia pożyczki ponad plan spłaty, wysokość rat amortyzacyjnych reszty kapitału pozostaje niezmieniona i że w razie spłacenia części lub całej pożyczki przed terminem płatności raty kapitałowej, dłużnik będzie miał prawo żądać jedynie zbonifikowania odsetek od spłaconego ponad plan umorzenia kapitału,

e) postanowienie, że dopuszczenie zaległości jednej raty kapitałowej lub odsetkowej pociągnie za sobą utratę prawa spłacania pożyczki ratami i jednorazową wymagalność całego długu w kapitale, procentach i wszelkich należnościach, a nadto, że Śląskiej Radzie Wojewódzkiej względnie Bankowi Gospodarstwa Krajowego służy prawo bezzwłocznego rozwiązania stosunku pożyczkowego i ściągnięcia w drodze egzekucji wypożyczonego kapitału wraz z należytościami w następujących przypadkach:

1. gdyby dłużnik któregokolwiek obowiązku, przyjętego w skrypcie dłużnym, nie wykonał,

2. gdyby bez zgody Śląskiej Rady Wojewódzkiej nieruchomość została sprzedana, wypuszczona w dzierżawę, w zastaw lub administrację poręczającą,

3. gdyby bez zgody Śląskiej Rady Wojewódzkiej dochody z nieruchomości zostały alienowane dłużej niż na rok jeden,

4. gdyby stwierdzonem zostało, że zamierzona budowa nie została wykonaną, względnie, że suma, wypłacona na poczet pożyczki, została przez dłużnika zużyta na cel inny, niż wskazany w skrypcie dłużnym,

5. gdyby przeciwko dłużnikowi została wdrożoną z którejkolwiek strony egzekucja imobilarna,

6. gdyby dłużnik popadł w konkurs.

Wreszcie w stosunku do Spółdzielni:

7. gdyby Spółdzielnia uchwaliła likwidację,

8. gdyby własność Spółdzielni, obciążona pożyczką budowlaną przeniesioną została na inną osobę prawną lub fizyczną. Przepis ten nie dotyczy spółdzielni budowlano-mieszkaniowych.

f) Zobowiązanie płacenia od zaległości raty wraz z określonemi w § 4 regulaminu pożyczkowego odsetkami dalszych odsetek tytułem odsetek zwłoki w wysokości ustawowej, poczynając od dnia 16-go po upływie terminu płatności odnośnej raty,

g) oświadczenie, że dłużnik zgadza się na potrącenie kosztów lustracji technicznych nieruchomości, odbytych przed udzieleniem pożyczki z pierwszej raty pożyczki oraz ponosi, wszelkie koszty z pożyczką związane i tak: koszty skryptu dłużnego wzgl. zapisu kaucyjnego i intabulacji pożyczki, koszty kwitu ex-tabulacyjnego, koszty wydobycia i ostemplowania potrzebnych dokumentów, koszty upomnień o zapłatę zaległych rat kapitałowych i odsetek, koszty egzekucyjne, procesowe, likwidacyjne i inne.

h) oświadczenie dłużnika, że skryptowi dłużnemu względnie zapisowi kaucyjnemu przyznaje się moc natychmiastowej wykonalności po myśli § 3 ustawy austrjackiej z dnia 25. 7. 1871 r. (Nr. 75 austr. Dziennika U. P., względnie po myśli § 794 niem. procedury cywilnej,

i) oświadczenie, że Bankowi wolno będzie na koszt dłużnika dokonywać technicznych lustracyj budowy, celem przekonania się o postępie i faktycznym stanie robót i koszty te potrącać z rat pożyczki,

j) obowiązek regularnego opłacania wszelkich podatków i premij asekuracyjnych,

k) zobowiązanie ubezpieczenia dokonanej budowy od ognia w jednem z krajowych Towarzystw Ubezpieczeniowych, wskazanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, z tem, że w razie niezapłacenia którejkolwiek premji, przysługiwać będzie Skarbowi Śląskiemu względnie Bankowi Gospodarstwa Krajowego prawo uiszczenia zaległych premji w zastępstwie dłużnika, a następnie ściągnięcia od niego wydatkowanej na ten cel kwoty,

l) upoważnienie Skarbu Śląskiego względnie Banku Gospodarstwa Krajowego, aby w razie spalenia się budynku, pod hipotekę oddanego, mógł podnieść imieniem dłużnika wynagrodzenie asekuracyjne do wysokości udzielonej pożyczki,

ł) postanowienie, że wypłaty na poczet waluty pożyczkowej następować będą w miarę stwierdzonego w wyżej określony sposób postępu budowy.

§ 21.

Wszelkie spłaty mają być uiszczane przez dłużników w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego, jak również i wypłata pożyczek następować będzie za pośrednictwem tego Banku.

Wrazie niezapłacenia przez dłużnika zapadłej raty kapitałowej wraz z odsetkami wystosowuje Bank w ciągu 15 dni po terminie zapadłości do dłużnika wezwanie o zapłatę zaległej raty z zawiadomieniem, że dłużnik jest obowiązany płacić od zaległej raty kapitałowej i procentowej dalsze odsetki zwłoki w wysokości ustawowej z zagrożeniem utraty prawa spłacania pożyczki ratami i ściągnięcia całego długu w kapitale i odsetkach zwłoki i wszelkich innych należnościach w drodze egzekucji sądowej; w razie gdyby upomnienia okazały się bezskuteczne przedkłada Bank akty sprawy z dokładnem zestawieniem zaległości w kapitale, odsetkach zwłoki i wszelkich innych należnościach za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego — Wydział Skarbowy Oddziałowi Prokuratorji Generalnej R. P. w Katowicach celem wdrożenia egzekucji.

§ 22.

Każde całkowite lub częściowe uchybienie w zapłacie którejkolwiek z rat amortyzacyjnych ponad 15 dni, nakłada na popadającego w zwłokę dłużnika obowiązek uiszczenia procentów zwłoki w ustawowej wysokości od dnia płatności raty amortyzacyjnej, przyczem przy obliczaniu procentów zwłoki część miesiąca będzie się liczyć za pół miesiąca.

(Dokończenie nastąpi.)

# CENNIK.

Na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 8 1926r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) o zabezpiecz. podaży przedmiotów powszedniego użytku oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 8 1928r. (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761) oraz na podstawie rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 5 września 1931r. Dz. U. Śl. Nr. 20 uchwaliło Starostwo po wysłuchaniu opinji Komisji do badania następujące ceny wytyczne.

**Pieczywo:**

| | | |
|---|---|---|
| 1 | kg. chleba z 65 % mąki żytn. | 0,35 zł. |
| 1 | „ „ sitkowego | 0,32 „ |
| 1 | bułka większa 115 gram. | 0,10 „ |
| 1 | „ mniejsza 57,5 „ | 0,05 „ |

**Nabiał.**

| | | |
|---|---|---|
| 1 | litr mleka pełnego surowego | 0,30 „ |

**Mięso i wyroby mięsne:**

| | | |
|---|---|---|
| 1 | kg. wieprzowiny I gat. | 1,60 „ |
| 1 | „ „ II „ | 1,40 „ |
| 1 | „ wołowiny I „ | 1,60 „ |
| 1 | „ „ II „ | 1,40 „ |
| 1 | „ słoniny świeżej I. „ | 1,80 – 2,20 „ |
| 1 | „ sadła | 2,20 „ |
| 1 | „ kiełb. krak. miesz. | 2,40 „ |
| 1 | „ „ czosnk. | 1,80 „ |
| 1 | „ salcesonu | od 1,60 — 2,00 „ |
| 1 | „ wątrobianki | 2,— do 2,40 „ |
| 1 | „ krupniaków | 1,— „ |
| 1 | „ szmalcu | 2,40 „ |

Tarnowskie Góry, dnia 25 VIII. 1932 r.

Starosta.

(—) Korol.

# MANIFESTACJA

**na cześć więźniów brzeskich.**

Nowy Sącz był w dniu 21 bm. świadkiem olbrzymiej manifestacji ludowców z okazji poświęcenia sztandaru Stron. Ludowego. Na uroczystość przybyli posłowie: Witos, Kiernik, Pawłowski, Wrona i sen. Kulerski. Liczbę wszystkich uczestników manifestacji obliczaja na 30.000. W czasie uroczystości odprawił nabożeństwo i sztandar poświęcił ks. prałat Mazur.

Po poświęceniu sztandaru przemówili do olbrzymich rzesz ludowców: sen. Kulerski, a następnie posłowie Wrona, Pawłowski i Kiernik. Imieniem. Stron. Narodowego witał zgromadzonych b. major Słyś, imieniem P. P. S. p. Zawierucha, imieniem Zw. Zawodowych p. Matkowski. Nastrój zebranych doszedł do szczytu entuzjazmu, gdy na mównicy ukazał się p. Witos. Okrzykom na cześć opozycji i więźniów brzeskich nie było końca.

Wspomnieć należy o przeszkodach, jakie stawiano uroczystości. Gdy uroczystość wyznaczono na 7 lipca, akurat na ten dzień zapowiedziano pokaz gazowy na rynku. W dn. 7 bm. nie można było odbyć poświęcenia sztandaru, ponieważ legjoniści mieli odbyć zjazd. Pojawił się zakaz przybywania wozami do N. Sącza, „nieznani sprawcy" porozlepiali zawiadomienia, że uroczystość wcale się nie odbędzie. Kilka orkiestr chłopskich policja zawróciła z drogi, porozsyłano listy ze sfałszowanym podpisem prezesa miejscowego zarządu Stron. Lud., że zgromadzenie nie odbędzie się.

Policja uświetniła uroczystość, wystąpieniem w hełmach szturmowych.

◇◇◇

# Oryginalna statystyka.

Jakiś Francuz kapryśny, według innych francus. Stowarzyszenie Statystyczne, zadało sobie trudności zbadania życia i zatrudnień przeciętnej obywatelki francuskiej. Nie jest to, broń Boże! żadna Paryżanka, lub inna niewiasta, z rodzaju tych, które bywają więcej na dancingach, aniżeli w domu, ale właśnie niewiasty przeciętnej, mieszkającej na wsi, albo w mniejszem miasteczku, zbliżającej się do czterdziestki, zamężnej od lat, mniej więcej, dwudziestu, a mającej sześcioro dzieci (czyż przeciętna Francuzka ma tyle dzieci?), słowem kobietę prostą, gospodarną, wierną mężowi i społeczeństwu pożyteczną. Ponieważ badania statystyczne kobiety takiej posunięte są aż do najmniejszych drobnostek, przeto orzeczono, że: Francuzka przeciętna, obdarzyła męża, podczas 20-letniego pożycia, 45 tysiącami pocałunków, zacerowała 10 tysięcy 500 par skarpetek i pończoch i 20 tysięcy razy zaścielała łóżko.

◇

# Czy syn cesarski był szpiegiem?

Z Paryża donoszą: Prasa paryska w dalszym ciągu poświęca długie szpalty tajemniczej osobie naturalnego syna Franciszka Józefa i rzekomego księcia Edgara de Bourbon, który — jak wiadomo — poniósł śmierć z ręki swej przyjaciółki Cadelaria.

Jak już donosiliśmy, wśród rozmaitych szczegółów, podawanych z życia tego awanturnika, pojawiła się też wiadomość o szpiegostwie, uprawianem przez księcia na korzyść Austrji i Niemiec. Obecnie pewna literatka francuska, która podczas wojny mieszkała w Grecji, dostarczyła paryskiemu „Journalowi" ciekawych informacyj o nieznanym dotąd okresie życia międzynarodowego awanturnika w Atenach.

„Książę Edgar de Bourbon — oświadcza ta pani — którego dobrze znałam od 1915 do 1919 roku, musiał być, mojem zdaniem, autentycznym „grand seigneur", a równocześnie bardzo dziwnym osobnikiem. Ubrany zawsze na czarno, z szyją uwięzioną w nieprawdopodobnie wysokim kołnierzu, nie zawsze śnieżnej białości, z białemi kamaszami, również dość przybrudzonemi na nogach, paradował w ten sposób po wszystkich szykownych lokalach, otaczany szacunkiem przez jednych, szkalowany przez drugich.

„Arystokracja ateńska w owej epoce podzielona była na dwa bardzo odmienne obozy: germanofilów i germanofobów. Książę do Bourbon, który przybył do Aten z końcem 1915 r., był bardzo przyjmowany tylko przez koła germanofilskie.

„Przebywał on w Atenach w charakterze attache przy legacji niemieckiej. Jako taki przedstawiany był wszędzie przez samego ministra Mirbacha, który — jak wiadomo — został później zamordowany przez bolszewików w Moskwie.

„Edgar de Bourbon był świetnym, błyskotliwym causeur'em, bardzo rasowym, lecz tak erudycja jego, jak i dobre maniery okazywały się w pewnych okazjach — trzeba to przyznać — dość powierzchowne. Poza tajemniczemi pracami, jakim oddawał się bezwątpienia, prowadził książę życie bardzo nieuregulowane, fanastyczne. Zajmował oficjalne apartamenty w jednym z pałacyków ateńskich, wyznaczonych mu na ten cel przez rząd niemiecki. W chwilach wolnych od zajęć „zawodowych", urządzał wesołe zabawy w pewnym trzeciorzędnym hotelu, w którym podczas takich wieczorów i nocy wydawał olbrzymie sumy. Prowadząc tak kosztowny tryb życia, musiał ks. Edgar de Bourbon apelować nieraz do portfelu rozmaitych swoich znajomych. Z tego to właśnie powodu minister Mirbach mawiał o nim nieraz: „Nasz kochany książę, to prawdziwe „enfant terrible".

„W kołach ateńskich nie było nigdy nawet mowy o podawaniu w wątpliwość autentyczności tytułu księcia de Bourbon. — I bezwątpienia byłby on pozostawił po sobie w Atenach tylko wspomnienie człowieka oryginała, gdyby nie to, że pewnego pięknego poranku zniknął z miasta wśród dziwnych okoliczności. Policja ateńska wszczęła wówczas śledztwo, w ślad za którem poszli, względnie które wyprzedzili jeszcze dziennikarze germanofobi. I wówczas to dowiedziano się, iż ten, który dotąd prowadził energiczną propagandę przeciwko przystąpieniu Grecji do Ententy, frunął przez morze na wybrzeże włoskie... Książę de Bourbon był szpiegiem.

„W kołach germanofilskich mówiono nadal dużo o księciu de Bourbon i jego zniknięciu... lecz nigdy o rezultatach misji, która zniknięcie to uczyniła koniecznem"...

Dalsze szczegóły aresztowania tego człowieka, oskarżenia go i wkońcu zwolnienia przez władze włoskie są już znane. Policja paryska w dalszym ciągu zbiera skrupulatnie wszelkie informacje, dotyczące burzliwej przeszłości Edgara de Bourbon, o którym wiadomo już napewne, że bez względu na to, czy był autentycznym księciem, bastardem czy pospolitym awanturnikiem, w każdym razie był używany przez Niemcy do rozmaitych „delikatnych robót" podczas wojny.

◇◇◇

## PODATEK OBROTOWY a uproszczone księgi handlowe.

Nowa ustawa o podatku przemysłowym upoważniła płatników podatku przemysłowego do prowadzenia od r. 1932 uproszczonych ksiąg handlowych, korzystających z tych samych uprawnień co księgi, odpowiadające przepisom kodeksu handlowego.

Niektórzy płatnicy złożyli uproszczone księgi zaraz po 1 stycznia br., większa jednak ich część dopiero po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego, t. j. w czerwcu-lipcu.

W związku z tem I. P. H. w Warszawie zwróciła się do p. Ministra Skarbu z prośbą o uznanie dopuszczalności dowodu z uproszczonych ksiąg w wypadku, gdy zostały one złożone przed ogłoszeniem rozporządzenia. Ponieważ zaś dla przedsiębiorstw, prowadzących księgi od połowy roku część obrotu rocznego będzie ustalona na podstawie szacunku, Izba prosiła o wydanie zarządzenia, że obrót oszacowany, o ile nie jest ze strony władzy wymiarowej udowodniony, nie może przekraczać wysokości, jaka dla danego okresu wynika z obrotu udowodnionego księgami.

Nadto Izba prosiła o wydanie wyjaśnienia, że od chwili założenia uproszczonych ksiąg zaliczki na podatek opłaca się od obrotu, wynikającego z ksiąg oraz że wszelkie zaliczki w r. 1932, a więc i dotyczące okresów, nieobjętych księgami, podlegają 1½% stawce podatkowej.

## Przed scalaniem egzekucyj podatków.

Wobec bliskiego terminu scalenia egzekucyj podatkowych w urzędach skarbowych (1 września w miastach wojewódzkich, 1 października w Warszawie, Łodzi i Lwowie, centralne zrzeszenia samorządowe opracowały szereg objaśnień do wydanej przez Ministerstwo Skarbu instrukcji egzekucyjnej.

Samorządy są zdania, iż mimo przejęcia czynności egzekucyjnych przez urzędy skarb., związkom komunalnym przysługuje prawo ponaglenia swych płatników i pobierania od nich należności przez swych funkcjonarjuszów, który otrzymają urzędową nazwę poborców komunalnych.

Związkom komunalnym nie będzie jednak w tym wypadku przysługiwać prawo pobierania jakichkolwiek kosztów z tytułu wysyłania do płatników swych funkcjonarjuszów, względnie z tytułu wysyłania upomnień.

W sprawie ponoszenia kosztów egzekucji należności nieściągalnych, samorządy uznają zasadę, iż wierzyciel zawsze ponosi koszty egzekucji, jeśli nie mogą być one ściągnięte od płatnika.

Jednakże koszty te nie powinny obciążać związków komunalnych, gdy niemożność wyegzekwowania należności od płatnika powstała z winy lub zaniedbania urzędu skarbowego.

# Ludzie, którzy nie mogą dostać ślubu.

Olbrzymie zainteresowanie w całej Anglji wzbudziła afera 20-letniego syna posła do parlamentu angielskiego Jana Amery. Młodzieniec ten zakochał się w aktorce, pannie Una Wing i postanowił wziąć z nią ślub. Jednakże papa ogłosił, że synowi nie wolno brać ślubu, gdyż nie ma jeszcze pełnoletności. Rezolutny synek uciekł z Anglji razem z narzeczoną i oświadczył, że weźmie ślub we Francji.

Jednakże w Paryżu wiedziano już o przygodach p. Amery. Okazało się pozatem, że we Francji prawo jest surowsze, niż w Anglji, gdzie nie wolno się żenić, nie mając lat 21 i bez pozwolenia rodziców. — We Francji trzeba mieć 25 lat i pozwolenie rodziców.

Młody Amery razem ze swoją narzeczoną poszli do konsulatu angielskiego, lecz i tam odmówiono im ślubu na tej zasadzie, że w konsulacie obowiązuje prawo angielskie. Wobec tego młodzi udali się do kościoła prawosławnego. Tam oświadczono im, że nie mogą im dać ślubu, dopóki nie będą mieli w ręku dowodu małżeństwa cywilnego.

Zrozpaczony młody Amery pobiegł do konsulatu belgijskiego. Tam rozegrała się ta sama scena. Wobec tego rozpoczęło się szukanie rozmaitych kościołów amerykańskich i angielskich, ale wszędzie była odpowiedź ta sama. Młody Amery telefonował do Bukaresztu i dowiedział się, że i tam mu nic nie pomogą.

Wreszcie jeden z wybitnych prawników oświadczył mu, że jedynym krajem, gdzieby mogli się pobrać bez przeszkód, jest Rosja sowiecka.

Amery oblegany przez reporterów oświadczył co następuje:

„Gdybyśmy chcieli się rozwieść, to przyszłoby to nam łatwo — ale ponieważ chcemy się uczciwie pobrać, nie możemy tego zrobić. Jeżeli nie chcą nam dać ślubu, to niech wszystkich djabli porwą".

To powiedziawszy, młody Amery wsiadł ze swoją narzeczoną do pociągu i wyjechał do Nicei.

## Można zazdrościć...

Niedawno temu, przeniesiono, z woli Ojca św. Piusa X, zakonnice z klasztoru w Viterbo, pod Rzymem, do innego klasztoru, położonego w Piemoncie. Przy tej sposobności trzeba było zwolnić siostry nabożne z klauzuli klasztornej. Najstarsza z nich przebywała, w murach klasztoru w Viterbo, od lat przeszło czterdziestu. Przez ten czas nie wyszła ani razu na ulicę, a samochodu na oczy nigdy nie widziała. Zakonnice, podczas przenosin, otrzymały posłuchanie u Piusa XI,i w tym celu przewieziono je do Watykanu samochodem. Było to dla nich wielkie zdarzenie i nie doświadczone nigdy w życiu widowisko.

## Ceny żon spadają.

W Bośni i Hercogowinie, należącej dziś — jak wiadomo — do Jugosławji, istnieje dalej wśród Muzułmanów zwyczaj, że przyszły teść płaci za żonę dla swego syna poważną sumę, tytułem wykupu. Dotychczas ustawowa cena wynosiła blisko 1500 zł. Obecnie wykup spadł do wysokości 250 zł. I tu przyczyną... kryzys!

## W pantoflach obszedł kulę ziemską.

Dziennikarz duński Peter Nissen w ciągu 7 lat obszedł wszystkie prawie kraje ziemi. Obecnie jest w drodze do Paryża ,celu swej podróży. Oczywiście, że jedna para pantofli nie wystarczyła mu w tak długiej drodze, zużył ich 136 par, 14 ubrań, 17 lasek. Utrzymywał się, przesyłając opisy ze swej podróży do jednego z największych dzienników kopenhaskich.

## 700 podań na 17 posad nauczycielskich

Na obszarze działalności kuratorjum szkolnego okręgu lwowskiego **wakuje 17 wolnych posad nauczycielskich.**

Dotychczas wpłynęło ponad **700 podań na nie**, w tem bardzo wiele od kandydatów i kandydatek, oddawna ubiegających się o posady.

# Na drodze bezbożnictwa.

Morderstwo dokonane w Potępie po niemieckiej stronie, w naszem najbliższem sąsiedztwie, a osądzone onegdaj w Bytomiu prasa niemiecka stemplowała początkowo na akt samoobrony hitlerowców wobec komunistów. Tymczasem rozprawa sądowa wykazała iż zamordowany w bestjalski sposób śp. Piecuch wcale nie był komunistą i do żadnej partji nie należał, ale był uczciwym robotnikiem-polakiem i praktykującym katolikiem. Mordercy, zapytani o pobudkę do zbrodni, nic konkretnego nie mogli powiedzieć, zachowywali się butnie, jakoby jeszcze byli dumni z tego, co tylko bestje mogły popełnić. Wyszło wreszcie na jaw, że główny oskarżony ,oberżysta Lachman był podżegaczem do tego niecnego czynu z pobudek niskich i z osobistej nienawiści, a nie mając innych argumentów, wypuścił pogłoskę, że śp. Piecuch jest komunistą, boć polakiem, a tych należy bić i zabić. To zdanie mniejwięcej zastępował także jego obrońca, adwokat Lowak z Gliwic, który oświadczył, że komuniści — to polacy, a tych należy na każdym kroku zwalczyć. Jeden z głównych przywódców hitlerowskich zaś ogłosił, że był to akt samoobrony, choć w tym wypadku sprawcy może(!) trochę za daleko się posunęli, ale w każdym razie są męczennikami świętej sprawy. Oto taki morał istnieje po tamtej stronie! —

Mordercy. to młodzieńcy pochodzący z polskich — katolickich rodzin. Ta okoliczność stawia pytanie: co pchało tych ludzi do hitleryzmu — na drogę bezbożnictwa, względnie skąd takie zdziczenie obyczajów i dzika nienawiść brata do brata? Podobnego przecie niema w żadnym narodzie, ani najdzikszym na całym świecie, żeby z pobudek politycznych jeden drugiego w bestjalski sposób zmasakrował. Wprawdzie zmasakrowali indjanie pogańscy białych najeźdźców, ale stało się to we walce i w obronie swych odwiecznych siedzib, ziemi i wolności, a biali byli pierwszymi napastnikami, chytrzy i nikczemni, którzy indjan tępili jak zwierzynę leśną. Wreszcie, skąd wziął się w tej nawskroś katolickiej dzielnicy ten ogrom hitleryzmu, który obecnie na Śląsku Opolskim grasuje, a kto był twórcą tego podatnego gruntu dla demagogicznych haseł szowinisty Hitlera do wytępienia polaków? Wszak w dzielnicach czysto niemiecko-katolickich, jak w Bawarji, Westfalji i Nadrenji hitleryzm jest omal bez znaczenia, a zwolennikami jego są wyłącznie protestanci. Na Górnym Śląsku to zło zrodziło się przed laty w szkole pruskiej, gdzie polskim dzieciom dzień w dzień obrzydzano wszystko, co polskie i tem kazano gardzić. Przeżyliśmy to i byliśmy tego świadkami. Rodzice byli wobec tego zepsucia dzieci bezsilni. Skutek był ten że zniemczyły się miasta, a po wsiach zamożniejsze rodziny. Z tych to sfer wyszła inteligencja śląska, t. j. adwokaci, lekarze i duchowieństwo, tak samo półinteligencja, t. j. urzędnicy i nauczyciele o polskich nazwiskach ale niemieckim duchu. Jedyne, co narazie oni zachowali, to religijność oddziedziczonej po rodzicach — rodzicach polskich bogobojnych.

Najsilniej między śląską inteligencją zastępione było duchowieństwo, które na lud miało największy, jeżeli nie wyłączny wpływ i które przewodniczyło w walce kulturnej w obronie wiary i praw Kościoła katolickiego. W tej treści ma ono złotą kartę. Jednak z chwilą nastania pogodnego kursu, ci zniemczeni księża stali się doskonałem narzędziem germanizacyjnem w ręku protestanckiego rządu pruskiego. Ignorowali zupełnie boskie, bo przyrodzone prawa ludu do nauki religji w języku ojczystym, mianowicie forsowali przygotowanie dzieci do pierwszej komunji w języku niemieckim, zaprowadzili w czysto polskich parafjach niemieckie kazania i nabożeństwa, gdzie polskie dzieci po niemiecku musiały śpiewać. W kongregacjach marjańskich zaprowadzili język niemiecki, tak samo w towarzystwach czeladniczych i nie pozwalali na przedstawienia teatralne polskie. Zachowywali się wrogo wobec każdej próby założenia jakiego polskiego towarzystwa, które zadaniem miało bvć pielęgnowanie rodzimej kultury, a jeżeli jednak powstało podobne kółko, jak np. towarzystwo św. Józefa w Biertutowach, powiatu rybnickiego, stemplowali działaczów na socjalistów z tej prostej przyczyny, że się nie poddali ich woli. Zwalczali ruch narodowy na każdym kroku, odmawiali rodziców od posyłania dzieci do zakładów zakonnych polskich w Galicji (np. jeden z dawniejszych księży w Starych Tarnowicach), słowem, odebrali ludowi wszystko to, co poza religją stanowiło treść życiową, t. j. rozwój kultury narodowej, którą Kościół katolicki przyznawa nawet dzikim i pogańskim ludom i przez religję uszlachetnia. Działo i dzieje się to tak na całym świecie ale na Śląsku duchowieństwo, z małemi, chlubnemi wyjątkami prawie przeciwnie postępowało.

Skutki były te, że lud końcem nie wiedział, czy jest polskim, czy jest niemieckim. Rodzice modlili się po polsku, zaś z dzieci jedno po polsku, drugie po niemiecku, a potem już w młodszem małżeństwie jedna strona była polska, druga niemiecka; zamilkła wspólna modlitwa, bo jak to wspólnie się modlić w dwu językach. Nastąpił rozkład obyczajów chrześcijańskich i rozstrój w rodzinie, rozbicie w całym ludzie, co ostatecznie doprowadziło do zbrodni podziału Śląska i ta zbrodnia do dziś dnia pokutuje. Brat zabija brata! Lud stracił poczucie swej godności bo wyrwano z serc miłość do języka ojczystego, tę spojnię, która w każdym narodzie jest łącznikiem jego członków nawet o różnych przekonaniach politycznych i religijnych. Na miejsce tego wpajano ludowi tylko nienawiść do wszystkiego, co polskie i już tą niecnotą pchano go na drogę bezbożnictwa. Zniemczony, oraz zatruty w duchu odłam społeczeństwa, który dawniej znajdował się w obozie politycznym niemieckich katolików, t. zw. centrum, jest dziś ostoją hitleryzmu, który niczem innem jest jak drugim wydaniem bolszewizmu, ale na gorszym papierze. Bolszewicy mordują, a hitlerowcy masakrują. Drugi odłam, to lud roboczy, który zobojętniał wobec idei narodowej; pozostał wprawdzie polskim i katolickim, ale poszedł w szeregi komunistów, bo nie wierzy już w ludzkość i sprawiedliwość. Duchowieństwo straciło zupełnie swoje wpływy, a jeżeli t. zw. centrum uzyskało przy ostatnich wyborach jeszcze parę mandatów, to dzięki głosom reszty religijnego ludu polskiego, o którego zniemczenie nadal szkoła i większość kleru się postarają. Dawniej mówiono, że germanizacja to protestantyzacja, a dzisiaj się wykazało, że germanizacja to bolszewizacja. Jej krzewicielom już kwitnie kwiat nagrody na drodze bezbożnictwa, którą tak umiejętnie wyprostowali i wybrukowali. Niech o tem pamięta wódz duchowieństwa śląskiego i centrowców, ks. kanonik Ulitzka w Raciborzu. Niech naprzód przypomni sobie dzień swego wprowadzenia przed 25 laty do parafji św. Mikołaja, gdy powrócił na katolicki Śląsk z protestanckiego miasta Bernau pod Berlinem, jak lud polski serdecznie go witał, a jak w podziękowaniu za to tydzień później zaprowadził niemieckie nabożeństwo. Dalej, jak podczas akcji plebiscytowej agitował obłudnemi słowy, że św. Jadwiga gorzkie łzy wyleje, jeżeli Górny Śląsk odpadnie od Niemiec, albowiem bez katolickiego Śląska katolicyzm w Prusiech nie obstałby się. A niech teraz patrzy, co po wszystkiem pozostało, zwłaszcza w Raciborzu. — Niech o tem pamięta proboszcz w Opolu, który nie dawno temu zniósł w kościele farnym polskie nabożeństwo jako zbyteczne, gdyż każdy opolanin dostatecznie rozumie język niemiecki. Widocznie obcemi mu są słowa niemieckiego poety „Muttersprach, Mutterlaut", albo uważa. że prawo do mowy ojczystej mają tylko niemcy. — Nagroda Hitlera czeka także nauczycieli i wszystkich centrowców o polskich nazwiskach i duchu niemieckim, dla których Hitler ma tylko wzgardę, co wynika z jego słów, że element polski nie nadaje się do uzupełnienia rasy germańskiej, bo oszkaradzi tylko język niemiecki (verhunzt nur die deutsche Sprache), a należy z polakami tak postępować, jak w XII wieku (t. zn. wymordować). Pan Lukaschek w Opolu po otrzymaniu nagrody daremnie będzie szukał swoich Kath. Männervereinów, bo zastanie na ich miejscu tylko M. K. S. A. hitlerowców. —

Zgroza człowieka przejmuje na widok tego spustoszenia duchowego na Śląsku Opolskim. Dzieją się tam wprost straszne rzeczy. Giną nasi bracia. Ratujmy ich!

Jan Nowak.

# Zbliża się pora zakładania sadów.

## Spór o drzewa wysoko- i niskopienne.

Sadownictwo w Polsce nie zdołało dotąd ustalić zasad, wedle których należałoby uzgodnić i planowo poprowadzić zakładanie sadów, czy to handlowych, czy też prywatnych. W chwili obecnej toczy się też jeszcze w dalszym ciągu spór o to, jakie prowadzić należy u nas drzewa **wysoko czy niskopienne,** jakich drzew użyć na zakładanie sadu **2—3-letnich, czy też 5—6 letnich,** oraz ile jabłoni i grusz sadzić **na 1 ha 100 czy 280 sztuk.**

Spór to bardzo interesujący, ale wcale nie nowy, a w dodatku już rozstrzygnięty w krajach o wysokiej kulturze sadowniczej.

Nasi zwolennicy drzew niskopiennych (pień 75—100 cm. do korony) wzorują się na sadownictwie amerykańskiem, zwolennicy zaś drzew wysokopiennych (pień 160 do 180 cm. do korony) na niemieckiem, uważając, że ten rodzaj drzew jest w Europie środkowej najkorzystniejszy w hodowli.

**Jaki pogląd u nas ostatecznie przeważy,** trudno dziś przewidzieć; w każdym razie wybitni fachowcy uważają **drzewa niskopienne** dla naszych warunków za znacznie **wydajniejsze w hodowli,** a przykład Ameryka, która zaopatruje w owoce także i Europę, jest najlepszym dowodem, jakie rezultaty dają drzewa owocowe niskopienne.

Drugim problemem sadowniczym, o który toczą się dyskusje w kołach naszych sadowników, to kwestja wieku drzewek, przeznaczonych do sadzenia. Faktem jest, że szkółka drzewek, prowadzona racjonalnie, wyprowadzi w ciągu 2—3 lat drzewka o nieścinanym pniu wysokości 110—125 cm. pnia o 6—7 gałęziach korony, czyli **ideał drzewka.** Zatem już to wskazuje, że **2—3 letnie drzewka należałoby u nas sadzić,** zwłaszcza, że drzewko młode łatwiej znosi przesadzenie, starsze zaś znacznie więcej po tej operacji cierpi. Należałoby więc dążyć przedewszystkiem do wyprodukowania zupełnie wykształconych drzewek w ciągu 2—3 lat i tych używać do zakładania sadów.

Trzeci wreszcie problem dotyczy ilości drzew, jakie się winno na 1 ha sadzić. W Ameryce przechodzi się obecnie z systemu 280 drzew na 1 ha do zakładania sadów w odstępach 10 na 10, a nawet 15 na 15 i tych jest coraz więcej.

U nas najkorzystniejszym systemem okazał się sposób sadzenia jabłoni, grusz i czereśni **100 sztuk na 1 ha,** zaś wiśni i śliw **po 200 sztuk na 1 ha.** W tych warunkach pozostaje ogrodnikowi możność łatwiejszego uprawiania ziemi pomiędzy drzewami, a więc ten wzgląd winien sprawę rozstrzygnąć.

## 10-PROCENTOWA OBNIŻKA UPOSAŻEŃ

NIE DOTYCZY PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że ostatnia 10-procentowa obniżka uposażeń pracowników komunalnych nie ma automatycznego zastosowania względem pracowników komunalnych kas oszczędności, gdyż kasy te posiadają odrębną osobowość prawną, a pracownicy ich otrzymują pobory na zasadzie umowy z kasą. Zmiana warunków umowy nastąpić może na zasadach prawa cywilnego przy zastosowaniu postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie umowy o pracę pracowników umysłowych i fizycznych.

## Przed obniżeniem taryf kolejowych i pocztowych.

W kołach gospodarczych krążą pogłoski o obniżeniu taryf kolejowych i to zrówno na przewóz osób, jak i towarów. Władze kolejowe doszły do wniosku, że obecne opłaty są zbyt wysokie, co odbija się ujemnie na dochodach kolejowych. Także konkurencja autobusów przy przewozie osób a aut ciężarowych i transportów konnych przy przewozie towarów, daje się zbyt silnie odczuć kolei.

Jak twierdzą w kołach przemysłowych, już w najbliższym czasie projekt obniżki taryf ma być wniesiony na Radę ministrów.

Jednocześnie mają nastąpić dalsze obniżki taryf pocztowych.

**Zamówienia ministerstwa komunikacji.**

Ministerstwo komunikacji udzieliło zamówień na 5 konstrukcyj mostowych łącznej wartości półtora miljona złotych. Zamówienia zostały podzielone pomiędzy firmy: Zieleniewski, Rudzki i Król. Huta. Koszty budowy tych mostów mają być pokryte z funduszów drogowego. Mosty te będą postawione na Wisłoku w Tryńczy, na Sanie koło Leska, na Dniestrze koło Niżniowa i na Serecie pod Czortkowem.

## 116 kandydatów na sto wolnych miejsc.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego na czerwiec, liczba poszukujących pracy wynosiła **1116 osób na każde 100 wolnych miejsc.**

**W grupie pracowników umysłowych na każde 100 wolnych miejsc** kandydowało **9,392 osób,** w przemyśle **włókienniczym — 4.496, w górniczym 2.841, w metalowym 2.377, w budowlanym 1.571, w hutniczym 1.089, w innych grupach zwodowych 3.342, w grupie robotników niewykwalifikowanych 622,** w grupie robotników rolnych *227.*

Wynika z tego, że klęska bezrobocia **najdotkliwiej i najboleśniej dotknęła pracowników umysłowych.**

### Fundusze Izb Rzemieślniczych.

Wedle ustawy z r. 1931 poz. 809 Dz. U. jeśli przewidziany w rozporządzeniu o prawie przemysłowem dodatek do państwowego podatku przemysłowego nie pokrywa całkowicie różnicy między preliminowaną w budżecie Izby Rzemieślniczej sumą wydatków a sumą samoistnych dochodów, Izba może rozkładać niedobór w bieżących okresach budżetowych na wszystkich samoistnych rzemieślników, wykonywujących rzemiosło w okręgu Izby.

Świeżo ogłoszono **Rozporządzenie Ministra Przem. i Handlu z 28 maja 1932 r. poz. 636 Dz. U.,** którym unormowano podstawy i tryb tego rozkładu niedoboru. Wedle tego rozporządzenia opłaty na pokrycie niedoboru rozkładane na samoistnych rzemieślników pobierane są jednorazowo w okresie budżetowym Izby w terminie przez nią oznaczonym, ale w wypadkach zasługujących na uwzględnienie Izba może rozłożyć wyznaczoną opłatę na częściowe spłaty nie poza okres budżetowy, a nawet z uwagi na ubóstwo rzemieślnika może go zwolnić od opłaty. Izba sporządza imienną listę wymiaru opłat i podaje ją do publicznej wiadomości w drodze wywieszenia **conajmniej na okres 14 dni** w urzędach gminnych w okręgu Izby. Jeśli kto uznaje dla siebie wymiar co do wysokości za niesłuszny, ma prawo w ciągu 14 dni od dnia wywieszenia listy wymiarowej wnieść odwołanie za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej do władzy przemysłowej II instancji, która decyduje ostatecznie. Nie uiszczone w terminie opłaty będą ściągnięte w drodze przymusowej z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi przez skarbowe organa egzekucyjne.

### Wynagrodzenie

**dodatkowe pracowników komunalnych.**

Wobec szeregu zapytań ze strony urzędów wojewódzkich, ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło sprawę dodatkowego wynagradzania pracowników komunalnych. Ministerstwo ustaliło, że obowiązujące przepisy nie stoją na przeszkodzie wypłacania pracownikom miejskim osobnych wynagrodzeń z funduszów miasta, za pełnienie odrębnych funkcyj, nie należących do zakresu ich czynności urzędowych. Przy wypłacaniu pracownikom miejskim wynagrodzeń dodatkowych należy uprzednio zbadać, czy dane funkcje nie mogą być włączone do **normalnych obowiązków służbowych** jednego z pracowników bez oddzielnego wynagrodzenia, oraz czy pełnienie tej funkcji nie stoi w sprzeczności z normalnemi obowiązkami służbowemi.

## JAK KORZYSTAĆ ZE ZNIŻEK POCZTOWYCH.

**Ważne informacje dla kupców i przemysłowców**

Od dnia 16 sierpnia br. obowiązuje rozporządzenie Ministra poczty i telegr. wprowadzające poważne zniżi opłat za przesyłki druków. Wysokość zniżki uzależniona jest od ilości wysyłanych każdorazowo egzemplarzy.

**Wysyłający ponad 100 egz. jednorazowo, korzysta ze zniżki 40 proc., ponad 500 egz. zniżi 50 proc.,** zaś **ponad 1000 egz. zniżki 60 proc., czyli opłaca tylko 40 procent taryfy pocztowej.** — Zwyczajny druk zamiast 5 groszy kosztuje teraz tylko *2* grosze, o ile wysyłamy jednorazowo ponad 1000 egzemplarzy.

Większa część druków handlowych składa się z prospektów, cenników i ofert wszelkiego rodzaju. Koszt normalnego prospektu z kopertami wynosi przy obecnych cenach za papier i konkurencji między drukarniami tylko około *25* zł. Dotychczasowa taryfa pocztowa, wynosząca za 1.000 druków normalnych 50 zł. **była przeszkodą w pracy ruchliwego kupca i przemysłowca,** zmuszając go do oszczędności i ograniczenia ilości wysyłanych druków. Obecna wielka zniżka umożliwi **częstą wysyłkę masowych druków** i spodziewać się należy, iż doda bodźca ruchliwym przemysłowcom i kupcom i **spowoduje ich do szerokiego korzystania z pośrednictwa poczty.**

Spodziewamy się też, że w najbliższym czasie **zostaną zredukowane opłaty za listy, kartki, polecenie przesyłek itd.,** albowiem obecna taryfa jest zbyt wysoka i nierealna. Korzystanie ze zniżki nie jest połączone z żadnemi trudnościami. Należy tylko na kopertach wzgl. drukach **umieścić napis „opłacono gotówką"** i całą ilość nadawanych druków **sumarycznie wpisać do książki nadawczej w jednej pozycji.** Wszystkie Urzędy pocztowe przyjmują druki bez żadnych formalności tylko na podstawie obliczenia ilości. Chcący korzystać ze zniżki nie powinni wrzucać druków do skrzynki pocztowej, lecz **oddawać je przy okienku.**

Przemysłowcy i kupcy powinni jak najrychlej skorzystać z nowej wielkiej zniżki, czem dadzą dowód, iż żądanie zniżki było słusznem i pożytecznem wysyłaniem masowych druków dadzą Min. P. i T. dowody, iż zniżka innych opłat też jest pożądana.

### Na planecie Venus

**może istnieć życie organiczne.**

„Neues Wiener Abendblatt" donosi z N. Jorku: **Astronomowie obserwatorjum na Mount Wilson, prof. Adams i Dunham, zbadali planetę Venus za pomocą olbrzymiego spektografu,** przyczem stwierdzili w tym aparacie wyraźne linje, dowodzące, **że wbrew dotychczasowym poglądom znajduje się na Venus węgiel i inne pierwiastki, potrzebne dla życia organicznego.**

## SPORT.

**K. S. „Śląsk" Tarn. Góry — Tennis Sportkl. „09 Beuthen" 14:4.**

W niedzielę dnia 28 sierpnia br. o godz. 8,30 rozegrano na kortach „Śląska" mecz przyjacielski między K. S. „Śląsk" Tarn. Góry a T. S. „09 Beuthen", który przeniósł zupełne zwycięstwo gospodarzom. Poprzednie spotkania między temi klubami przyniosły także zwycięstwo „Śląskowi". Pierwszy mecz 11:0 na korzyść Śląska, drugi przerwany deszczem w stosunku 7:3. Na niedzielnym turnieju podobał się publiczności najbardziej Wycisk P. uczeń gimn., który w dwóch setach pobił doskonale grającego Deutschera, zaco rozentuzjazmowana publiczność wynagradzała go ciągłemi oklaskami. Zaznaczyć należy, że tarnogórski klub posiada doskonały narybek, który wróży „Śląskowi" wyśmienitą przyszłość.

Wyniki z niedzielnego turnieju są następujące: (na pierwszem miejscu podajemy gości)

Gry pojedyńcze panów: Gawron — Thomalla 4:6, 2:6; Witschel — Bacik 4:6, 6:4, 6:2; Bartelt — Willim 6:1, 2:6, 6:3; Lukas — Bartoszewicz 2:6, 2:6; Welerol — Fabisch 4:6, 0:6; Deutscher — Wycisk P. 4:6, 4:6; Malik — Sapek 0:6, 5:7; Kasperowicz — Mallota 2:6, 6:3, 3:6.

Gry pojedyńcze pań: Cylok II. — Drypczyńska 3:6, 8:6, 6:1; Lukas — Szlązakowa 3:6, 0:6, Böhm — Sadowska 6:2, 6:2; Cylok I. — Balcerówna M. 4:6, 7:5, 5:7.

Gry podwójne panów Witschel, Lukas — Thomalla Sadowski 1:6, 2:6, Bartelt, Gawron — Bacik, Bartoszewicz 4:6, 5:7; Wylerol Deutscher — Fabisch, Willim 2:6, 2:6.

Gry mieszane: Cylok II, Gawron — Drypczyńska, Sadowski 5:7, 6:4, 1:6. Böhm, Bartelt — Szlązakowa, Thomalla 5:7, 6:4, 3:6; Lukas z żoną — Balcerówna, Bartoszewicz 3:6, 4:6.

W finale międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie lwowianin Hebda pokonał Tłoczyńskiego w stosunku 1:6, 6:4, 6:3, 4:6, 6:4, i tem samem zdobył tytuł międzynarodowego mistrza Polski, a wraz z tem nagrodę przechodnią prezydenta Rzplitej, którą w roku zeszłym wygrał Francuz Bertlet. Od 30 VIII do 4. IX odbywają się w Krakowie krajowe mistrzostwa Polski i zobaczymy jak opiewa wynik rewanżowy powyższego spotkania.

**„Unia" Strzybnica — G. T. P. Tarnowskie Góry. 3:0 w. o.**

Przy pięknej pogodzie rozgrywano w niedzielę na boisku W. K. S. zawody piłki nożnej między powyższemi klubami. W ciągu pierwszych dziesięciu minut uzyskała Unja *2* bramki, lecz wkrótce potem pękła piłka i obie drużyny zadowolone z wyniku zeszły z boiska. Ponieważ tarnogórzanie byli gospodarzami i drugiej piłki nie mieli, przeto „Unja" wygrała w. r. 3:0.

**K. S. „Haller" Wielkie Hajduki — K. S. „Ruch" Radzionków 2:2 (0:2).**

**I. K. S. Tarnowskie Góry — K. S. Pocztowy Katowice 5:0 (3:0).**

W niedzielę gościł I. K. S. u siebie K. S. Pocztowy Katowice i rozegrał z nim grę towarzyską, zakończoną zwycięstwem miejscowych. Pocztowcy grali dobrze technicznie. Bramki dla I. K. S. strzelili Thomalla 3, Bayer 1 i Borek 1. Sędziował p. Olesch.

**Porucznik Żwirko**

łącznie z punktacją uzyskaną w próbach technicznych, w locie dystansowym dookoła Europy i w locie chyżości uzyskał 461 punktów, bijąc tem samem swoich najgroźniejszych konkurentów pilotów niemieckich Possa i Morzika, którzy zdobyli po 458 punktów. Puhar wędrowny ufundowany przez Aeroklub francuski, który przez dwa lata dzierżyli Niemcy, a który na wypadek zwycięstwa Niemców przeszedłby na ich własność — przechodzi do rąk Polskiego Klubu Aeronautycznego.

## Licytacja przymusowa.

Urząd Skarbowy w Tarnowskich Górach L: T. L. 5/32 r.

W poniedziałek dnio 5 września 1932 r. o godz. 11 odbędzie się w Tarn. Górach przy stacji rozrzędowej obok dworca w Miasteczku licytacyjna sprzedaż poniżej wyszczególnionych ruchomości:

**1 bagier 1 mtr. i 5 sztyków pojazdowych. 2 parowozy** 60 cm. rozpiętości, 2668 mtr. toru, 4000 szt. podkładów drewnianych, **3 baraki, 500 mtr. rur wodociągowych i 5000 szt. gwoździ do szyn.**

Powyższe wymienione ruchomości oglądać można w pół godziny przed licytacją. Za Kierownika Urzędu: (Boronowski).

Urząd Skarbowy w Tarnowskich Górach L: K. T. L. 4. 32 r.

W czwartek dnia 8 września 1932 od godz. 10 odbędzie się w Tarn. Górach licytacyjna sprzedaż poniżej wyszczególnionych ruchomości:

**1 maszyna do pisania, 1 samochód ciężarowy, 1 motocykl, 1 samochód ciężarowy** (stary), **2 szafy na ubranie, 1 kanapa pluszowa, i 1 biurko dębowe.**

W tymsamym dniu o godz. 11 odbędzie się w Tarn. Górach przy ulicy Strzeleckiej L. 16 licytacyjna sprzedaż **1 aparatu do butelkowania piwa, 1 pumpki do lemoniady** z napędem elektr. i **1 aparatu do mieszania i butelkowania lemoniady.**

Powyższe wymienione ruchomości oglądać można w pół godziny przed licytacją. Za Kierownika Urzędu: (Boronowski).

### OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze małżeńskich praw majątkowych wpisano dzisiaj pod nr. 299 małżonków: Rupik Jan, monter i żona jego Gertruda z domu Lukawska, oboje z Tarnowskich Gór, że umową zawartą dnia 25 czerwca 1932 wykluczyli małżonkowie prawo użytkowania i zarządzania przez męża majątkiem żony, do małżeństwa wniesionego, jak i podczas trwania małżeństwa nabyć się mającego.

Tarn. Góry, dn. 16 sierpnia 1932 r. Sąd Grodzki.

### OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze małżeńskich praw majątkowych pod Nr. 300 wpisano dzisiaj małżonków: Emanuel Banaś inwalida, Paulina Banaś z domu Kołodziejczyk obydwoje z Lasowic, że umową małżeńską z dnia 22 lipca 1932 wykluczyli małżonkowie zarząd i użytkowanie majątku żony przez męża.

Tarn. Góry, dn. 18 sierpnia 1932 r. Sąd Grodzki.





### OBWIESZCZENIE.

**o rejestracji osiemnastoletnich rocznika 1914.**

Podaje się do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 24 Ustawy z dnia 23-go maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ustaw. R. P. Nr. 46 (1928 poz. 458) w dniu **1 września br. rozpoczyna się rejestracja mężczyzn osiemnastoletnich** i trwać będzie do dnia 30 września br. włącznie.

Do rejestracji obowiązni są zgłosić się osobiście w miejscowym Magistracie w godzinach urzędowych (8—13) pokój 14 wszyscy mężczyźni, obywatele polscy, urodzeni w roku 1914, zamieszkali na terenie miasta Tarnowskich Gór, przynosząc z sobą wszystkie dokumenty stwierdzające tożsamość osoby, datę i miejsce urodzenia, zawód i wykształcenie i to winne stawić się w następujących terminach:

| Osoby na literę: | |
|---|---|
| A, B, C, D | — 5 września 1932 r. |
| E, F, G, H | — 6 września 1932 r. |
| I, J, K, L, Ł | — 7 września 1932 r. |
| M, N, O, P, R | — 8 września 1932 r. |
| S, St, Sz, T | — 9 września 1932 r. |
| U, V, W, Z | — 10 września 1932 r. |

Na osoby, które we wskazanym powyżej terminie z jakichkolwiek ważnych powodów nie uczyniłyby zadość obowiązkowi zgłoszenia się, rozciąga się ten obowiązek do 30 września br. włącznie.

Winny niedopełnienia bez uzasadnionych przyczyn powyższego wezwania ulegnie w myśl art. 97 pkt. 1 powyżej cytowanej ustawy karze grzywny do 500,— złotych lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie.

Tarn. Góry, dnia 25 sierpnia 1932 r.

Magistrat (—) Michatz, burmistrz.

## Licytacja przymusowa.

W poniedziałek dnia 5 września 1932 r. o godzinie 10-tej odbędzie się w Tarnowskich Górach na Rynku licytacyjna sprzedaż poniżej wyszczególnionych ruchomości:

**1 maszyna do pisania „Underwood", 1 maszyna do pisania „Remington", 3 bilardy, 10 stołów restauracyjnych z płytami marmurowemi, 40 krzeseł, 1 biurko, 1 kanapa, 1 maszyna do szycia, 1 zegar ścienny, 10 walizek, 1 lustro szlifowane, 10 pasków, 1 kramnicy i 1 regału.**

Powyższe wymienione ruchomości oglądać można w pół godziny przed licytacją na rynku.

Urząd Skarbowy w Tarn. Górach (—) Boronowski.

# NOWY SEZON – NOWE CENY! **Baťa**

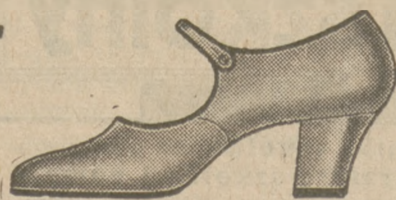
**DLA DZIECI:** | **DLA PAŃ:** | **DLA PANÓW:**

**7.–**



Nr. 20-26 Fason 3661-00
Najmłodszym wygodne buciki, które nie przeszkadzają rozwojowi nóżki.

**8.–**



Fason 1345-03
Skromny i elegancki półbucik użytku prunelowy na półwysokim obcasie. Do każdej sposobności.

**10.–**



Fason 9875-03
Pantofelek na paseczku z najlepszego aksamitu, wysoki obcas. Elegancki i praktyczny, zastępuje zamszowe obuwie.

**16.–**



Fason 1937-16
Czarne lub bronzowe półbuciki męskie trwała skórzana podeszew.

**12.–**



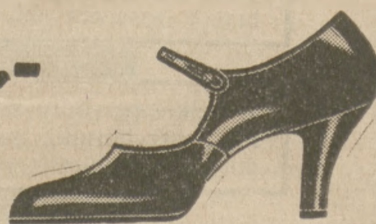
Nr. 27-34 Fason 3672-22
Buciki dla chłopców, z czarnego lub bronzowego boksu lub mocnego dullboksu.
Nr. 35-38 Zł. 16.–

**19.–**



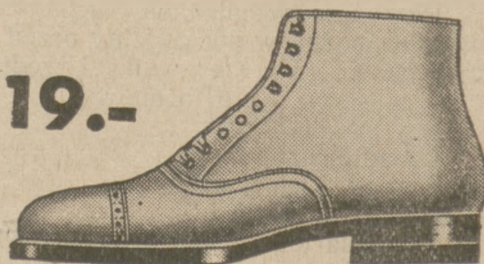
Fason 2945-11
Na zakupy i do codziennego użytku - wygodne i trwałe pantofelki z czarnego lub bronzowego boksu.

**19.–**



Fason 9875-05
Elegancki czarny pantofelek lakowy na wysokim obcasie. Odpowiedni do tańca i na wizyty.

**19.–**



Fason 9977-27
Bucik z czarnego boksu z silną podeszwą, wygodny w noszeniu.

J-34-Po.

Do każdej pary obuwia—odpowiednie pończoszki. Korzystajcie z naszego obfitego wyboru.

---

# ! Uwaga !

Pelecam po niezmiernie niskich cenach z mojego bogato zaopatrzonego składu:
MUŚLINY, SHANTUNGI, szt. jedwabie, różne gatunki jedwabi czystych, materjałów wełnianych i bawełnianych,
Konfekcję damską i męską i dziecinną,
Firanki, chodniki, dywany.
Galanterję, trykotaże i in.
Stały dopływ nowości sezonowych.

**K. Kaczmarczyk**
Tarnowskie Góry,
ul. Krakowska 5. Telefon 1155

---

Pierwszorzędny
**ZAKŁAD KRAWIECKI**
ceny umiarkowane.
**Goryczka**, Tarn. Góry, Krakowska 4

---

**KUŹNIA**
miedzi i warsztat instalacyjny
**F. Kuhnert, Tarn. Gór, Lubliniecka.**

---

**Drogerja „pod Bocianem"**
WŁADYSŁAW SZULGIT
Tarn. Góry, ul. Krakowska 17
Telefon 72.

poleca po cenach niskich:
Pokosty —farby —lakiery —pendzle.
Skuteczne środki trujące na myszy i szczury.
Mortéina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola" niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją.
„Wywabi" czyści wszel. plamy.

---

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych
**J. L. Markowicz** Tarn. Góry Tel. 1136.
*poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.*

---

# Beczki od wina

w różnych wielkościach
(dla kapusty i innych celów)
po cenach bardzo dostępnych do oddania.
Firma H. Sedlaczek Sp. z o. o.
piwnice wina i fabryka wódek gat.
Tarnowskie Góry, ul. Kościelna.

---

# Tanie mydła toaletowe

farby — i artykuły kosmetyczne.
**Droger. Centralna**
Tarnowskie Góry. Krakowska 1

---

**Towary kolonjalne**
hurtownia i detaliczna sprzedaż
CERES Tarn. Góry,
Nowy Rynek 1. Tel. 1116

---

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu solidnych mebli jest firma — — — — —
**BRACIA JOJKO** w Tarnowskich Górach. Nowy Rynek 7. Tel. 1007

---

**Handel żelaza i narzędzi**

Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 4.
dawniej A. BAUM.

poleca po cenach umiarkowanych.
Żelaza — Blachy — Stale — Wyroby żelazne, — Narzędzie, — Maszyny Armatury.
Wszelkie mat. do budowy i kanalizacji.

---

Wielka redukcja cen
Za obrazy i oprawę tychże
Alfred Adolph Tarn. Góry Krakowska

---

Hurtown. **Towary kolonjalne** Detalicz.
mąkę i krupy
dostarcza po cenach konkurencyjnych.
Fa. W. Borzucki.
Tarn. Góry. (pod laubami).

---

# Komisowa sprzedaż węgla

z kopalni Maks i Wujek, koncernu węglowego Fulmen
oddaje węgiel po niskich cenach
Zamówienia przyjmuje Redakcja Nowin i Bank Ludowy
Próbki węgla oglądać można w Red. Nowin. -- w Tarn. Górach. -- Tel nr. 1034 i 28

---

# Polecam ubrania

z pierwszorzędnych materj. Bielskich wykonanie I a, po cenach zniżonych.
FR. Próba, Zakł. kraw. Krakow. 13.

---

*Baczność!* *Baczność!*
**50 PROC. ZNIŻKA**
na wszelkie roboty w zakres Kuśnierstwa wchodzące, przed sezonem jesiennym.
O łaskawe przekonanie się prosi.
**S. BLUM.**
Kuśnierz, Tarn. Góry, Krakowska 25
wejście staropocztowa.

---

Chcesz się usamodzielnić, kupić lub wybudować sobie własny dom
oszczędzaj zawczasu i składaj pieniądze
w
# Banku Ludowym
Spółdz. z odpow. nieogr.
Tarnowskie Góry - - - Rynek nr. 15.
gdzie otrzymasz wysokie odsetki i punktualny zwrot oszczędności. Gdy własne fundusze nie wystarczą uzyskasz pomoc w Banku w formie korzystnej pożyczki.
Oszczędności gwarantowane są majątkiem członków, który wynosi miljony złotych.

Naczelny redaktor W. Gruszka Tarn. Góry. Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie. Na Szarlej i okolicę Jan Lokiecz w Szarleju
Odp. Wiktor Osyra w Tarn. Górach. Druk: Zakłady Graficzne Drukarni Polskiej, Tarnowskie Góry Rynek 13. Telef. 1034